Cena numeru 3 zł

PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) — ŁÓDŹ, PIĄTEK 16 GRUDNIA 1949 ROKU. — Nr 345 (1269)

Socjalizm staje się rzeczywistością

dzięki twórczym wysiłkom

naszych przodowników pracy, racjonalizatorów i wynalazców

Uroczyste wręczenie orderów „Sztandar Pracy" przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

WARSZAWA (PAP). **Dnia 15 bm. w dniu pierwszej rocznicy zjednoczenia partii robotniczych Prezydent Rzeczypospolitej udekorował orderami „Sztandar Pracy" 1-ej i 2-ej klasy szeregi racjonalizatorów, przodowników pracy, wyższych oficerów W. P., inżynierów i techników oraz pracowników nauki, kultury i sztuki.**

W uroczystości, która odbyła się w sali Rady Państwa wzięli udział **członkowie Rady Państwa oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR.**

Wręczając ordery Ob. Prezydent powiedział:

„Odznaczenia nadawane w Polsce przedwojennej, rzadko związane były z zasługami z tytułu pracy, a już w żadnym razie nie dotyczyły zwykłych robotników. Uznanie dla ofiarnego, twórczego, indywidualnego wysiłku, który składa się na dobro ogólno - społeczne, może znaleźć swój właściwy wyraz dopiero w warunkach demokracji ludowej. Dopiero w tym nowym ustroju społecznym praca twórcza człowieka przestaje być obiektem wyzysku, spekulacji, niewoli.

Tam, gdzie panują kapitaliści, praca człowieka zatraca swą godność społeczną, ludzką, zamienia się w element stosunku rynkowego „kupno - sprzedaż". Podstawą jej oceny jest tylko to, jaki daje zysk kapitaliście.

Dopiero po przepędzeniu kapitalistów, wyzyskiwaczy pracy ludzkiej, spekulujących dobrem ogólno - społecznym, które praca ta tworzy, zmienia się zasadniczo w społeczeństwie sam stosunek do twórczej pracy człowieka. Przywrócona zostaje indywidualnej pracy człowieka najwyższa godność społeczna i najwyższy szacunek narodu.

Indywidualny wysiłek twórczy, który stanowi o sile, o rozwoju, o wzroście całego narodu, o rozkwicie jego dobrobytu, jego kultury i jego wkładu w skarbnicę ogólno - ludzkiego postępu. Praca staje się nie tylko łącznikiem między jednostką i społeczeństwem, ale staje się wyrazem twórczego stosunku między człowiekiem i jego społecznością, staje się sprawdzianem społecznej wartości każdego indywidualnego twórcy, miarą jego patriotyzmu.

Jak żołnierz, który w chwili zagrożenia niepodległości swego kraju bohatersko przelewając swą krew, lub oddając swe życie wyraża gotowość obrony czci i honoru swego kraju, tak w życiu powszednim człowiek swym wysiłkiem twórczym składa narodowi codzienną daninę uczuć, swój wkład w jego siłę i wielkość, w jego proces rozwojowy, w jego teraźniejszość i przyszłość.

Dlatego też praca twórcza staje się najwyższą dumą i zaszczytem człowieka, tak jak najwyższą dumą i zaszczytem żołnierza - patrioty jest obrona niepodległości swego ojczystego kraju. Przez swą pracę twórczą człowiek nie tylko spełnia swój obowiązek społeczny, ale kształtuje, tworzy swój naród, tak samo jak naród tworzy człowieka, formując w nim od dzieciństwa talenty twórcze, przekazując mu wiedzę i doświadczenie minionych pokoleń.

Praca, to najwyższy dar każdego pojedyńczego człowieka i jedyne źródło bogactwa całego narodu, jego siły, jego wielkości, jego znaczenia w społeczności ogólno - ludzkiej. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Uświadomić to wszystkim jest naszym obowiązkiem.

Polska Ludowa czynić będzie wszystko, aby pracy twórczej swych obywateli nadać godność najwyższą, otoczyć ją uznaniem i szacunkiem, podnieść do należnego jej poziomu — zaszczytnej służby społecznej, wkładu w ogólny dobrobyt i kulturę narodu, w życiodajne źródło jego coraz szybszego wzrostu i rozkwitu.

Dzisiejsza uroczystość wręczenia nowego zaszczytnego odznaczenia, ustanowionego przez władzę ludową w celu wyróżnienia tych, którzy przodują w pracy na różnych odcinkach wielkiego ogólno - narodowego frontu walki o nową wydajność pracy, nie jest więc zwykłą tego rodzaju uroczystością.

Nie przypadkowo połączona została ona z rocznicą, która symbolizuje jedność klasy robotniczej. Kongres Zjednoczeniowy bowiem, od którego dziś właśnie upływa rok, stał się wielkim przełomem nie tylko w życiu klasy robotniczej, ale i całego narodu. Jedność klasy robotniczej scementowała i pogłębiła jedność wszystkich ludzi pracujących w Polsce, budząc w nich entuzjazm i zapał twórczy, podnosząc ogólną wydajność pracy, nadając jej właściwe znaczenie.

Dlatego właśnie uznanie, które pragniemy dziś wyrazić przodującej, twórczej pracy obywateli, odznaczonych orderem „Sztandar Pracy", wiąże się naturalnie z tym wielkim przełomem społeczno - politycznym, którego wyrazem był historyczny **Kongres Jedności Klasy Robotniczej.**

Rola przodująca klasy robotniczej w wyzwoleniu pracy z niewoli kapitalistycznej, w przywróceniu jej godności społecznej w Polsce Ludowej, jest dziś zrozumiała i jasna dla całego narodu. Kongres jedności klasy robotniczej był właśnie tym historycznym przełomem, który utorował narodowi jasną drogę w przyszłość, pogłębił świadomość kierunku naszej ogólnospołecznej pracy twórczej. Wzbudził on przez to wiarę w przyszłość wśród milionów prostych ludzi, rozświetlił horyzonty, ożywił zapał w sercach ludzkich, podniósł godność człowieka pracującego i czcią otoczył jego twórczy wysiłek.

Wyrazem tego zapału jest np. fakt przekroczenia zadeklarowanych przez klasę robotniczą składek na budowę Wspólnego Domu Partyjnego. Zadeklarowano wówczas zebranie miliarda złotych, zebrano do dnia dzisiejszego 1.850.000.000 złotych i niewątpliwie osiągnięta zostanie suma 2 miliardów. Oczywiście nie jest to jedyny i nie najbardziej znamienny fakt. Wyrazem tego zapału jest oczywiście olbrzymi wzrost współzawodnictwa pracy, masowe formy tego współzawodnictwa, wielki wzrost wysiłków racjonalizatorów, robotników-wynalazców, którzy tworzą nowe formy, nowe sposoby naszej produkcji ogólnonarodowej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje się przewodniczką tych wszystkich ludzi pracujących, partyjnych i bezpartyjnych, pracowników fizycznych i umysłowych, robotników, chłopów i inteligencji pracującej w marszu ku nowym, lepszym warunkom życia, w marszu do nowego ustroju społecznego, w marszu do socjalizmu. Dopiero socjalizm tworzy warunki pełnego wyzwolenia człowieka i czyni jego pracę twórczą, przedmiotem dumy i zaszczytu, źródłem bohaterstwa i patriotyzmu, wyrazem najwyższej czci i honoru.

Socjalizm przetwarzają swym wysiłkiem twórczym w rzeczywistość już dziś przodujący ludzie naszego narodu — przodownicy pracy, entuzjaści współzawodnictwa, racjonalizatorzy, wynalazcy — ta wielka armia twórców pracy, która w codziennym, ofiarnym wysiłku kształtuje byt i przyszłość naszego narodu.

Otoczmy więc czcią i szacunkiem tych przodujących ludzi i ich twórczy wysiłek!

Niech żyją przodownicy pracy — nowi przodujący ludzie naszego narodu!

Uroczysty dzień Zakładów im. Józefa Stalina





Wczoraj donosiliśmy o podniosłej uroczystości, jaka odbyła się w Domu Kultury im. Waryńskiego z okazji nazwania PZPB Nr 1 — imieniem Józefa Stalina. Fakt ten powitała załoga żywiołową manifestacją.

Na zdjęciu górnym widzimy fragment sali — robotników oklaskujących gorąco przemówienie tow. Dworakowskiego.

Z prawej strony — tow. Woźniak, najstarszy robotnik Zakładów — b. członek SDKPiL i KPP, składa wobec zebranych tłumów przyrzeczenie Towarzyszowi Stalinowi:

„Przyrzekamy Ci niezwyciężony Wodzu, że będziemy stać wiernie i nieustępliwie w walce o ideały, którym poświęciłeś całe swe życie."

Wysokie nagrody

dla najlepszych zespołów w przemyśle wełnianym

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy przyznał 5 nagród pieniężnych dla zespołów tkackich, które w przemyśle wełnianym w ciągu listopada osiągnęły najlepsze wyniki. Są to następujące zespoły:

1 Zespół Stefana Szpakowskiego z PZPW Nr 1, który wyprodukował 100 procent ekstry, wykonując bazę akordową w 121 procentach.

2 Zespół Jana Imielskiego z PZPW Nr 14 w Bielsku, który osiągnął 78 procent ekstry, 21,7 proc. primy i 116,7 proc. wykonania planu.

3 Zespół Wiktorii Kawęczyńskiej z PZPW Nr 35 — 100 procent ekstry, 114,4 proc. wykonania planu.

4 Zespół Stanisława Rosiaka z PZPW Nr 36 — 100 procent ekstry, 113 proc. wykonania planu.

5 Zespół Jana Czekalskiego z PZPW Nr 2 — 100 procent ekstry, 112,4 proc. wykonania planu.

Wszystkie te zespoły otrzymają nagrody pieniężne. Zespoły z PZPW Nr 1, PZPW Nr 35, PZPW Nr 36 i PZPW Nr 2, liczące po 4 osoby, otrzymają po 50 tysięcy złotych.

Zespół z PZPW Nr 14, liczący 10 osób, otrzyma 125 tys. zł.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się jednocześnie z nagradzaniem zwycięskich zespołów przemysłu bawełnianego dnia 18 bm. o godz. 10 rano, w sali Teatru Nowego.

List przewodniczącego KC PZPR

do „Trybuny Ludu"

Do

Redakcji „Trybuny Ludu"

Komitet Centralny PZPR przesyła zespołowi pracowników „Trybuny Ludu" pozdrowienia z okazji rocznicy powstania centralnego organu Partii.

Upłynął rok pracy „Trybuny Ludu", rok pracy całej prasy naszej Zjednoczonej Partii. W ciągu tego roku prasa partyjna z „Trybuną Ludu" na czele wniosła nie mały wkład do dzieła wzmocnienia spoistości ideologicznej, uobojowienia i podniesienia aktywności naszej Partii.

W obliczu nowych, wielkich zadań, które stoją przed naszą Partią, wierzymy, że prasa partyjna jeszcze ostrzej zwalczać będzie wrogów Polski Ludowej, jeszcze śmielej korzystać będzie z oręża krytyki i samokrytyki, jeszcze bardziej wzmocni swą pracę wychowawczo-organizacyjną, jeszcze bardziej pogłębi więź partyjną z najszerszymi masami.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Przewodniczący KC PZPR

Warszawa, 15 grudnia 1949 r.

Protest ambasadora RP w Paryżu

przeciw aresztowaniom urzędników konsulatów polskich

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu — Putrament — przesłał francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych aide memoire, **w którym protestuje przeciwko aresztowaniu urzędników konsulatów RP we Francji:** Piotrkowskiego, Wachowiaka, Obłamskiego, Ciemniakowskiego, Szulca i Golisza, którzy — jak dopiero następnie dowiedziała się ambasada RP z prasy i oświadczeń, złożonych przez ministrów spraw zagranicznych i wewnętrznych na posiedzeniu Francuskiego Zgromadzenia Narodowego — **wydaleni zostali z Francji.**

Takie postępowanie władz francuskich — stwierdza aide memoire — **stanowi pogwałcenie obowiązującej polsko - francuskiej konwencji konsularnej, a zarazem jest jaskrawym pogwałceniem konwencji kulturalnej, gdyż do funkcji wyżej wymienionych urzędników konsularnych należała inspekcja polskich ośrodków szkolnych we Francji.**

Pogwałceniem konwencji kulturalnej polsko - francuskiej jest również cofnięcie prawa nauczania 30 nauczycielom polskim i uprzednie brutalne wydalenie 12 nauczycieli bez żadnych powodów merytorycznych. W tych warunkach — stwierdza aide memoire — powyższe posunięcia władz francuskich muszą być uznane za krok, zmierzający do likwidacji szkolnictwa polskiego we Francji.

Na zakończenie aide memoire ambasador R. P. podkreśla, że **pewne władze francuskie i polskie kliki reakcyjne na emigracji uknuły wspólnie istny spisek, którego celem jest przede wszystkim pozbawienie dzieci polskich we Francji nauki ojczystego języka oraz historii i geografii polskiej, wbrew postanowieniom polsko - francuskiej konwencji kulturalnej. Kroki podjęte ostatnio wobec inspektoratów i nauczycieli polskich stanowiły jedynie etap w realizacji tego spisku.**

PZPW Nr 31 w Zgierzu

wykonały plan roczny

Zakłady nasze wykonały roczny pan produkcji dnia 14 b. m. o godz. 14-ej na jeden dzień przed ustalonym terminem.

Stanisław Miśkiewicz
Korespondent „Głosu"

Hutnicy wykonali

plan 3-letni

KATOWICE (PAP) — W dniu 12 grudnia br. hutnictwo polskie wykonało przedterminowo trzyletni i roczny plan produkcji surówki.

W związku z tym nowym osiągnięciem przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników Józef Knapczyk, oraz dyrektor generalny CZPH, inż. Ignacy Borejdo, wysłali meldunki do przewodniczącego PKPG, wicepremiera Hilarego Minca i kierownika Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego inż. Kiejstuta Żemajtisa.

Załogi hut złożyły w nich zapewnienie, iż tak jak dotąd nadal kroczyć będą w pierwszych szeregach budowniczych Polski Socjalistycznej, przysparzając gospodarce narodowej tysiące ton stali w produkcji ponadplanowej.

Ofiarny trud Waszego życia jest dla nas przykładem

List załogi PZPDz im. Teodora Duracza do Towarzysza Stalina

Drogi Towarzyszu Stalinie!

Z okazji zbliżającej się 70 rocznicy Waszych urodzin, my, robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego, im. Teodora **Duracza** w Łodzi — ślemy Wam życzenia najdłuższych lat życia w pełni sił i zdrowia, najdłuższych lat życia w szczęściu, które dają Wam niewątpliwie wyniki Waszej owocnej pracy dla dobra całej ludzkości.

Nie potrafimy wyrazić wszystkich uczuć miłości, przywiązania, wdzięczności i czci, przepełniających nasze serca.

Doceniamy ogromne znaczenie dzieła Waszego życia w ciągłej walce o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej. Wszystkie narody uciskane i gnębione przez imperializm wiążą wielkie nadzieje z Waszym Imieniem, nadzieje wyzwolenia narodowego i społecznego.

My, Polacy, którzy żywimy tak wielką wdzięczność dla Was, Drogi Towarzyszu i dla Armii Radzieckiej, która pod Waszym genialnym dowództwem przyniosła nam wolność i zabezpieczyła drogę do sprawiedliwości społecznej, do Socjalizmu, czujemy się w obowiązku włączyć do tego wielkiego dzieła, którego celem jest postęp, sprawiedliwość i pokój.

Zdajemy sobie sprawę, że nasz najistotniejszy wkład do walki o te ideały ludzkości, których sztandarem jest Wasze Imię, Drogi Towarzyszu, stanowi nasza codzienna praca.

Ofiarny trud Waszego życia jest dla nas przykładem i zachętą do stałego wzmagania wysiłków, do ciągłego podnoszenia wyników naszej pracy dla dobra klasy robotniczej, dla dobra narodu i dla wzmocnienia wszystkich sił pokoju na świecie.

Dziś, dla uczczenia 70 rocznicy Waszych urodzin postanawiamy:

W MIESIĄCU GRUDNIU WYKONAĆ PONAD PLAN 10.000 sztuk GOTOWEJ BIELIZNY

i nadal pracować jak najbardziej wydajnie i ofiarnie.

Proces szpiegów i dywersantów — agentów Mocha

rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP). — 15 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu stanęli obywatele francuscy — Yvonne Bassaler, Bazyli Bukisow, Józef Feldeisen i Albert Hoffmann, obywatel polski Jan Kubisiak oraz obywatel niemiecki Wilhelm Hild — agenci i współpracownicy zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa publicznego siatki wywiadu francuskiego.

Akt oskarżenia stwierdza, że, jak to w toku śledztwa ustalono, przedstawiciele oficjalnych placówek dyplomatycznych Republiki Francuskiej w Polsce, nadużywając swych praw i przywilejów, **uprawiali z jawnym pogwałceniem przepisów prawa międzynarodowego szeroką działalność sabotażowo-dywersyjną i szpiegowską, skierowaną przeciw najżywotniejszym interesom państwa polskiego.**

Już w 1947 roku zastępca francuskiego attache wojskowego, major Humm, przy ambasadzie w Warszawie zorganizował siatkę dywersyjno-szpiegowską, opartą na etatowych pracownikach francuskich placówek, werbując do niej b. członków partii hitlerowskiej i zbrodniczej organizacji SS oraz polskie elementy reakcyjne. Po opuszczeniu Polski przez majora Humm funkcję jego, jako rezydenta wywiadu, przejął sekretarz-archiwista ambasady francuskiej w Warszawie — Aymer de Brossin de Mere. Działalność dywersyjno-sabotażową i szpiegowską uprawiali: **sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu Witold Jałoszyński aż do wyjazdu z Polski w końcu 1947 r.,** Yvonne Bassaler — sekretarka konsulatu francuskiego we Wrocławiu oraz konsul francuski we Wrocławiu — Guy Monge.

Jednym z głównych zadań rezydentury wywiadu francuskiego w Polsce było opracowywanie i przygotowywanie aktów dywersyjno-sabotażowych w ważnych gałęziach gospodarki narodowej, w celu podważenia potencjału przemysłowego Państwa Polskiego i obniżenia jego zdolności

(Ciąg dalszy na str. 2)

WZRUSZAJĄCE DOWODY MIŁOŚCI i PRZYWIĄZANIA

Wystawa podarków społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina

W dniu 13-ym grudnia b. r. otwarta została w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa podarków od społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina z okazji 70-lecia Jego urodzin.

W pięciu białych, jasnych od świateł salach Muzeum Narodowego panuje atmosfera jakiegoś wielkiego ciepła, jakiejś bliskości — atmosfera, jaką stworzyć może tylko **prawdziwe uczucie.**

Bo też wszystko, co w salach tych zostało zgromadzone, to wszystko, co oglądamy w szklanych gablotach, na stołach i ścianach — **ŹRÓDŁO SWE MIAŁO W CZCI I MIŁOŚCI,** jaką naród polski otacza Wodza mas pracujących, obrońcę pokoju i przyjaciela Polski — **WIELKIEGO STALINA.** Bo z czcią i miłością spracowane robotnicze i chłopskie ręce i nieporadne jeszcze niekiedy palce młodzieży trudziły się wiele, wiele godzin — by Wyzwolicielowi mas pracujących okazać w dniu Jego 70-tych urodzin swą **WDZIĘCZNOŚĆ I PRZYWIĄZANIE.**

Z całej Polski napłynęły dary dla Generalissimusa Stalina. Z całej Polski, która dzięki Niemu, Jego żołnierzom i przyjaźni narodów ZSRR tętni potężnym, wspaniałym rytmem odbudowy, która jest coraz piękniejsza i w której coraz radośniej rozbrzmiewa dziecięcy śmiech.

Więc posyłają **POLSCY ROBOTNICY TOWARZYSZOWI STALINOWI** miniaturowe modele swych fabryk i kopalń, dźwigi, wagony i semafory — to wszystko, co w trudzie dźwigali z ruin i zniszczenia, by na dwa miesiące przed terminem zakończyć Plan Trzyletni.

Załoga huty „Pokój" złożyła w darze Józefowi Stalinowi miniaturę martenowskich pieców, górnicy nadesłali przekroje kopalń i chodników całkowicie wykonane w węglu, robotnicy krośnieńskiego kopalnictwa naftowego — model wiertniczej wieży, „Pafawag" — maleńki wagon. Pracownicy spółdzielni „Las" w Słupsku pomysłowo wykonali godło radzieckie, załogi huty Stalowa Wola oraz fabryka wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie ofiarowały precyzyjne narzędzia pracy. „Drogi Wodzu i Nauczycielu — Towarzyszu Stalinie - piszą robotnicy ze Stalowej Woli — na drodze do socjalizmu pracujemy wierni naukom Twoim i Wielkiego Lenina. Życzymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata".

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie zaopatrzyli swój dar w napis: „Najlepszemu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata". Państwowe Zakłady Przemysłu Lnianego w Gnaszynie ofiarowały ostatni metr tkaniny, kończącej plan 3-letni.

Wzdłuż ścian rzeźby, płaskorzeźby, obrazy o bliskiej robotniczemu sercu treści: dymią na nich kominy fabryczne, dudnią krosna, czernią się potężne portowe krany. Zwraca uwagę piękny obraz wykonany przez robotnika - samouka z państwowych kamieniołomów granitu w woj. wrocławskim. Zresztą prawie wszystkie te dzieła sztuki stworzone zostały rękami samouków, którzy dziś, w Polsce Ludowej mogą nareszcie kształcić się i pogłębiać swe zamiłowania i zdolności.

Wiele darów pochodzi od chłopów. Bogate regionalne stroje, barwnie malowane skrzynie i piękna ceramika, maleńkie pługi i traktory — są dowodem przywiązania i wdzięczności polskich chłopów dla Wodza mas pracujących, dla Tego, który stworzył przesłanki ich wyzwolenia spod ucisku obszarników i bogaczy wiejskich. Chłopi z gminy Bielawy w pow. łowickim przesłali ręcznie rzeźbioną skrzynię z łowickimi, regionalnymi strojami. Związek Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie ofiarował portret Stalina z misternie wykonanej mozaiki drzewnej, która obrazuje sojusz robotniczo - chłopski.

Oprócz napisów pod darami — **oglądamy też tysiące listów,** jakie ludzie pracy z całej Polski nadsyłają Towarzyszowi Stalinowi. Są i dziecięce laurki, takie właśnie laurki, jakie składa się najbliższym, najdroższym... Dzieci polskie obiecują Towarzyszowi Stalinowi, że z myślą o Nim będą się lepiej uczyć. „Kochany Towarzyszu Stalinie — pisze chłopka Regina Mazur ze wsi Osiek pow. Oława — życzę Wam drogi Towarzyszu Stalinie, żeby Towarzysz pracował szczęśliwie i był nadal ojcem wszystkich biednych ludzi na świecie".

Model latarni morskiej, wykonany z bursztynu — to dar młodzieży z woj. gdańskiego. Po włączeniu kontaktu zapalają się światła sygnałowe, tak, jak w prawdziwej latarni. Uczniowie pracowni robót ręcznych z Zakopanego odtworzyli w miniaturze model domu, w którym Lenin mieszkał w Poroninie.

Niezwykle pomysłowy jest dar uczniów Technicum Bytomskiego. **Wolno obraca się glob ziemski, opasany srebrnymi literami napisu: „Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się".** Czerwone światła wytyczają granice dwóch światów, świata postępu i pokoju i świata kapitalistycznego ucisku, świata podżegaczy wojennych. Centrum świata pokoju jest Moskwa, siedziba Wielkiego Stalina. Na globusie wykonanym przez bytomskich uczniów, **Moskwę oznacza duży, świetlisty punkt. Płyną stąd piękne dźwięki kremlowskich kurantów.**

Ze ścian spoglądają portrety Generalissimusa Stalina. Liczne, najróżnorodniejsze portrety. Niektóre oryginalne i pomysłowe jak n. p. dzieło pewnego krawca z Wrocławia, który tak wycieniował i ułożył słowa Konstytucji Stalinowskiej, że powstał z tych słów wizerunek Wodza obozu pokoju. Jest i portret wykonany w podobny sposób z życiorysu Stalina. Są płaskorzeźby w węglu i cukrze, portrety ułożone z drewnianej mozaiki, portrety malowane... Najróżnorodniejsze portrety — **świadczące jednak wszystkie o tym, jak bliski jest sercu Polaków Wódz światowego obozu pokoju i postępu, obrońca i wyzwoliciel wszystkich uciśnionych ludzi pracy, Generalissimus Stalin.**

Bgr.

Rola nauki w Epoce Stalinowskiej

Na jednym z kongresów pokoju słusznie powiedziano, że sam fakt istnienia ZSRR do gruntu zmienia społeczno - polityczne procesy całego świata.

Związek Radziecki z Józefem Stalinem na czele stał się podstawową siłą w strukturze całego świata współczesnego i w tym charakterze podstawowej siły stał się również ośrodkiem światowego ruchu pokoju. Przodująca rola ZSRR i historyczny fakt, że Stalin jest obecnie dominującą postacią historyczną w całym świecie, sprawiają, że w związku z rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina w całym świecie odbywają się manifestacje, które są zadokumentowaniem solidarności w walce o pokój i w walce o nowe oblicze cywilizacji ludzkiej.

Dążymy do socjalizmu, jako do wyższej formy ustroju społecznego, odpowiadającej nowoczesnej technice. Dążymy do przekształcenia w duchu socjalistycznym całej ludzkiej cywilizacji. I w drodze do socjalizmu korzystamy z bogatego doświadczenia ZSRR.

Doświadczenia radzieckie mówią, że socjalizmu nie realizuje się w oparciu o zasady towarzyskiej zabawy, lecz w ciężkiej walce z kapitalistycznymi klasami i kapitalistycznymi państwami. Państwa kapitalistyczne od początku i konsekwentnie zmierzają do zniszczenia Związku Radzieckiego, jako ośrodka, dokoła którego krystalizują się nowe społeczne siły naszej epoki.

Wiemy z doświadczeń radzieckich, a obecnie również i z naszych własnych, że w realizacji socjalizmu nie możemy liczyć na techniczną i ekonomiczną pomoc krajów kapitalistycznych. Dywersja wewnętrzna, zbrojna interwencja i wojna domowa, presja ekonomiczna, nie licząca się z żadnymi ludzkimi względami i obliczona na wygłodzenie ludności — to znane środki, jakie kapitalistyczni władcy zastosowali po rewolucji wobec Związku Radzieckiego, w zamiarze niedopuszczenia do realizacji socjalizmu.

Jest wreszcie jeszcze jeden moment, który zasługuje na szczególną uwagę polskiej nauki. Ten moment — to podstawowe miejsce, jakie w socjalistycznym budownictwie Związku Radzieckiego zajmuje nauka radziecka. Nauka jest istotnym elementem leninowsko - stalinowskiej koncepcji socjalistycznego narodu. Wysunięcie rozwoju nauki na naczelne miejsce w programie budownictwa socjalistycznego, to uderzający rys stalinowskiej polityki kulturalnej. Wielkość budżetu oświatowego i rozmach w rozbudowie instytucji i rozwoju badań naukowych wyróżnia Związek Radziecki wśród krajów świata.

Pod względem społecznym nauka radziecka nie ma pierwowzorów w historii. Nie było bowiem i nie ma poza ZSRR innego kraju, którego nauka i sztuka tak ściśle i w tak ogromnej skali wiązałyby się z potrzebami, problemami i ideałami życia prostego człowieka pracy. Z tego względu okres stalinowskich pięciolatek — to w dziejach kultury ludzkiej proces przełomowy i nieodwracalny. To jest historyczny tytuł Stalinowskiej Epoki do szacunku ze strony całego świata nauki — a przede wszystkim nauki polskiej, która chce być twórczym czynnikiem w realizacji idei socjalistycznych narodu polskiego, związanego węzłami braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

(—) Prof. JÓZEF CHAŁASIŃSKI
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

Proces szpiegów i dywersantów — agentów Mocha

rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1)

obronnej. W związku z tym, de Mere i konsul Monge, dawali oskarżonym Bukisowowi, Feldeisenowi, Hildowi i Hoffmannowi odpowiednie wytyczne i zadania, ci zaś poczynili szereg kroków, zmierzających do wprowadzenia otrzymanych instrukcji w czyn.

Równolegle z akcją sabotażowo-dywersyjną, wymienieni przedstawiciele francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce uprawiali szpiegostwo przeciwko Państwu Polskiemu. Informacje szpiegowskie z dziedziny wojskowej dotyczyły jednostek polskich sił zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Informacje gospodarcze dotyczyły całokształtu obiektów przemysłowych a przede wszystkim górnictwa i metalurgii. Informacje polityczne dotyczyły stosunków wewnętrznych w partiach politycznych oraz instytucjach państwowych.

Oskarżeni przekazywali raporty wywiadowcze przez konsulat francuski we Wrocławiu do ambasady francuskiej w Warszawie, początkowo na ręce majora Humm, a potem — de Mere.

W wyniku likwidacji przez władze bezpieczeństwa w połowie marca 1949 r. siatki wywiadu francuskiego, działalność szpiegowska oskarżonych została przerwana, a akcja dywersyjno-sabotażowa udaremniona.

WIN-owcy i AK-owcy na usługach obcego wywiadu

Jednym z wybitniejszych agentów francuskiej siatki wywiadowczej była Yvonne Bassaler, która w kwietniu 1946 roku prowadziła w Paryżu **ewidencję materiałów szpiegowskich nadchodzących z Polski.** W 1947 r., jako sekretarka w konsulacie francuskim we Wrocławiu, przejęła od Witolda Jałoszyńskiego kierownictwo zorganizowanej już uprzednio siatki wywiadowczej, wydając jej członkom instrukcje i polecenia oraz gromadząc dostarczane materiały szpiegowskie. W swej działalności szpiegowskiej Bassaler posługiwała się osobnikami, uprawiającymi już przed zwerbowaniem do pracy wywiadowczej, wrogą działalność przeciwko Państwu Polskiemu w szeregach organizacji konspiracyjnych, jak „WiN" i innych. Agenci jej, np. oskarżony Jan Kubisiak i Maria Kubisiak, należeli najpierw do nielegalnej AK, a następnie do WiN w Przemyślu.

Osk. Jan Kubisiak został zwerbowany do pracy na rzecz wywiadu francuskiego za wynagrodzeniem pieniężnym przez Jałoszyńskiego i używał pseudonimu „V 2". Kubisiak prowadził ożywioną działalność wywiadowczą, a także zwerbował do siatki szpiegowskiej szereg osób, które dostarczały mu ważnych informacji. Kubisiak za pracę szpiegowską łącznie otrzymał 600.000 zł.

Osk. Bazyli Bukisow, zwerbowany w maju ub. roku w Krakowie przez mjr. Humm, sporządzał raporty wywiadowcze i plany obiektów na terenie woj. krakowskiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego i systematycznie przekazywał je do de Mere, podpisując je pseudonimem „Martin".

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego w konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów.

Informacje szły do Anglii

De Mere zadanie to otrzymał od brytyjskich organów wywiadowczych. W pierwszych dniach marca br. Bukisow otrzymał od „sekretarza-archiwisty" ambasady francuskiej polecenie zwerbowania ok. 10 agentów z okolic Wałbrzycha, w celu zorganizowania sieci dywersyjno-sabotażowej, która przez systematyczne uszkadzanie maszyn i zasypywanie chodników miała niszczyć kopalnie wałbrzyskiego okręgu węglowego. Aresztowanie przeszkodziło Bukisowowi w wykonaniu zleconych mu czynów. Za swą pracę na rzecz wywiadu otrzymał on łącznie 1.100.000 zł.

Rezydenci francuskiej sieci dywersyjno-szpiegowskiej szczególnie chętnie opierali się w swej pracy przeciwko Polsce **na elementach hitlerowskich.** Agentem tego pokroju był obywatel francuski narodowości niemieckiej, osk. Józef Feldeisen, który uzyskiwał i przekazywał centrali wywiadu francuskiego **wiadomości o pierwszorzędnym znaczeniu dla obronności państwa polskiego.**

W połowie października ub. roku Feldeisen na polecenie de Mere kazał zwerbowanemu przez siebie członkowi dawnej partii hitlerowskiej, **Rudolfowi Hilscherowi, zniszczyć hutę szkła w Kunicach, w pow. Żary, które to zamierzenia zostały również pokrzyżowane przez władze bezpieczeństwa.**

Sabotaże w górnictwie węglowym

Innym czynnym hitlerowcem, osobiście kontaktującym się z de Mere, był Wilhelm Hild, któremu za udzielanie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, obiecano francuski paszport. Hild zdobył i przekazał de Mere **różne dane o wałbrzyskim zagłębiu węglowym i inne.**

Przekazał on także próbkę kopaliny, mającej ważne znaczenie dla obrony państwa. Konsul francuski we Wrocławiu, Guy Monge zlecił Wilhelmowi Hilde dokonywanie przy pomocy grupy zorganizowanej przez tegoż oskarżonego, **systematycznego sabotażu w kopalniach węgla.** Polecił mu m. in. uszkadzać urządzenia wentylacyjne, w celu systematycznego zatruwania pracujących górników gazami trującymi. Realizacji zleconych mu aktów dywersyjnych zapobiegła interwencja władz bezpieczeństwa.

Podpalacze i szkodnicy przy pracy

Ob. francuski narodowości niemieckiej, Albert Hoffmann z Bielawy (pow. dzierżoniowski) udzielał za wynagrodzeniem różnych informacji wojskowych i **gospodarczych.** Hoffmann podjął się również dokonywania aktów dywersyjnego sabotażu w Państwowych Zakł. Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Bielawie.

Konsul Monge w szczególności polecił mu podpalać magazyny z gotową produkcją i surowcami oraz zniszczyć miejscową elektrownię.

W zakończeniu akt oskarżenia precyzuje winę poszczególnych oskarżonych, podając kwalifikację prawną ich czynów.

Prowadzimy Francję słuszną drogą

Przemówienie Thoreza na Plenum KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ (PAP). — W ostatnim dniu obrad Plenum KC Komunistycznej Partii Francji dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz generalny partii — Maurice Thorez, podsumowując wyniki dwudniowej dyskusji.

W centrum naszej działalności stawiamy **walkę o pokój i niezależność narodową.** Walki tej nie będziemy mogli zakończyć zwycięsko, jeśli nie będziemy walczyli o **jedność klasy robotniczej i skupienie wszystkich sił demokratycznych i pokojowych, jeśli nie będziemy zwalczali wszelkich prób wroga klasowego, który pragnie wywrzeć wpływ ideologiczny na klasę robotniczą i naszą partię, jeśli nie będziemy prowadzili bezwzględnej walki przeciwko wszystkim agentom imperializmu i podżegaczom wojennym, a zwłaszcza przeciwko titowskiej bandzie szpiegów i morderców.**

KOMUNIŚCI W AWANGARDZIE WALKI O POKÓJ

Omawiając wzrost siły obozu pokoju — co podkreśliło w swej rezolucji Biuro Informacyjne — mówca stwierdza, że po raz pierwszy w dziejach powstał zorganizowany front pokoju, który pozwala żywić nadzieję na zwycięskie zakończenie walki o pokój. Nie oznacza on jednak — podkreśla Thorez — że niebezpieczeństwo wojny zniknęło lub zmniejszyło się. Sprzeczności, nękające obóz imperialistyczny i niepowodzenie planu Marshalla powodują, że imperialiści anglo-amerykańscy szukają wyjścia w wojnie. Istnieje jednak możliwość pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych. **Komuniści, którzy znajdują się w awangardzie walki o pokój, mogą możliwość tę przekształcić w rzeczywistość.**

JEDYNIE SŁUSZNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU NIEMIEC

W dalszym ciągu swego przemówienia Thorez omówił **zagrożenie bezpieczeństwa Francji ze strony reakcyjnych i żądnych odwetu Niemiec Zachodnich, jak również oszczerczą kampanię kół reakcyjnych, wymierzoną przeciwko demokratycznym elementom niemieckim.** Kampania ta ma na celu ukrycie przed opinią francuską faktu, iż rząd francuski poświęcił interesy swego kraju i podporządkował całkowicie politykę wewnętrzną i zagraniczą żądaniom amerykańskich podżegaczy wojennych.

W dalszym ciągu swego przemówienia Thorez przeciwstawił polityce imperialistów anglo-amerykańskich i Francji w Niemczech Zachodnich politykę Związku Radzieckiego w Niemczech Wschodnich. Mówca podkreślił, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej kładzie kres nadziejom imperialistów anglosaskich na całkowite podporządkowanie Niemiec swym agresywnym celom.

ZSRR — NIEZWYCIĘŻONĄ TWIERDZĄ POKOJU

Rezolucje Biura Informacyjnego — ciągnie dalej Thorez — podkreśliły bezsporną rolę Związku Radzieckiego jako głównej siły obozu pokoju. Jesteśmy przeświadczeni, że sojusz francusko-radziecki jest rękojmią pokoju dla naszego kraju, podczas gdy polityka antyradziecka i nienawiść do komunistów mogłyby raz jeszcze doprowadzić nas do katastrofy i niewoli.

Deklaracje nasze — oświadczył mówca — iż naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, zaaprobowane zostały przez wszystkich uczciwych Francuzów. Jednocześnie były one ostrzeżeniem pod adresem podżegaczy wojennych. **Dzisiaj w przededniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — podkreśla Thorez — tę naszą deklarację uroczyście powtarzamy.**

WALKA GOSPODARCZA JEDNYM Z GŁÓWNYCH ZADAŃ

Prowadząc walkę o pokój — oświadczył Thorez — nie możemy lekceważyć walki gospodarczej. Powinniśmy występować w obronie żądań pracowników wszystkich kategorii. Komuniści, którzy cieszą się zaufaniem mas związkowych powinni być najlepszymi organizatorami walki o uwzględnienie ich żądań.

Powodzenie całej tej akcji — zaznaczył Thorez — zależy w dużej mierze od zrealizowania jak najszerszej jedności mas pracujących. Dlatego też partia komunistyczna winna prowadzić politykę, wyciągniętej ręki w stosunku do obałamuconych szeregowych członków partii socjalistycznej, w stosunku do katolików i republikanów, aby pozyskać ich dla jeszcze aktywniejszej walki o pokój, o uwzględnienie postulatów robotniczych i utworzenie rządu jedności demokratycznej.

STOSUNKI FRANCUSKO-POLSKIE

Nawiązując do stosunków francusko - polskich, Thorez oświadczył: „Związek Radziecki zwrócił narodowi polskiemu jego syna — okrytego chwałą Marszałka Rokossowskiego, jednego ze zwycięzców spod Stalingradu, oswobodziciela swego rodzinnego miasta Warszawy. **Nieprzyjaciel wyje z wściekłości — znaczy to, że został celnie ugodzony. Dla ludzi pracy sprawa jest zupełnie prosta. Marszałek Rokossowski był żołnierzem, a potem oficerem Armii Czerwonej i członkiem partii bolszewickiej. Walczył jako żołnierz radziecki i w interesie swej ojczystej Polski.**

PRAWICOWI SOCJALIŚCI — JAWNI AGENCI IMPERIALIZMU

Mówcą poddał druzgocącej krytyce prawicowych przywódców socjalistycznych, którzy nie tylko wysługują się rodzimej burżuazji, lecz **stali się również jawnie agentami imperializmu amerykańskiego.** W wyniku swej zdradzieckiej polityki — stwierdził Thorez — partia socjalistyczna znajduje się w stanie całkowitego upadku. Przeżywa ona kryzys: kryzys wpływów, kryzys kadrów i kryzys kierownictwa, który dotknął nawet przywódców o najmniej dotychczas kwestionowanym autorytecie.

KONIECZNOŚĆ WALKI Z KLIKĄ TITO

Omawiając w dalszym ciągu ostatnie rezolucje Biura Informacyjnego Thorez podkreślił konieczność zwalczania kliki Tito. Wskazując na szybką ewolucję zbrodniczej kliki Tito, która przeszła od odchylenia nacjonalistycznego i porzucenia internacjonalizmu proletariackiego do faszyzmu, mówca stwierdza, że Jugosławia nie jest już więcej krajem demokracji ludowej, lecz stała się krajem faszystowskiej dyktatury, wykonującym rozkazy amerykańskich imperialistów.

MUSIMY DEMASKOWAĆ SZPIEGÓW I PROWOKATORÓW

Przypominając, że reakcja usiłowała zawsze wprowadzać swych agentów do ruchu robotniczego, sekretarz generalny KPF **zwraca uwagę na konieczność demaskowania szpiclów i prowokatorów oraz przepędzenia ich z partii.**

Jak wykazuje doświadczenie i jak wynika z procesów Rajka i Kostowa, stwierdza Thorez — szpiedzy i prowokatorzy mogą przedostać się do szeregów partii jedynie w tym wypadku, gdy w niedostatecznym stopniu stosowano wypróbowaną zasadę demokratycznego centralizmu w różnych organizacjach partyjnych. Jeżeli błędy takie się zakradły, należy je naprawić, należy zwalczać politykę grup i frakcji.

Przypominając, że po wyzwoleniu Francji do partii komunistycznej wstąpiło 700 tys. nowych członków, Thorez podkreśla, iż partia musi się zdobyć na olbrzymi wysiłek ideologiczny, aby wychować tych nowych członków w duchu leninizmu. Elementy drobno-mieszczańskie mają możność przenikania do partii ze swymi wahaniami i mętną ideologią. Jeżeli elementy drobno-mieszczańskie w partii nie zgadzają się z zasadami partii, nie należy ich zatrzymywać, **należy im pomóc w opuszczeniu partii.**

PŁONNE NADZIEJE NASZYCH WROGÓW

Należy — podkreśla Thorez — bez najmniejszych wahań walczyć o linię partii przeciwko wszelkim odchyleniom oportunistycznym lub sekciarskim. W partii nie mogą istnieć dwie linie. Istnieje tylko jedna linia — rewolucyjna linia proletariatu, leninowsko-stalinowska linia partii komunistycznej. Obecne Plenum Komitetu Centralnego jest nowym świadectwem, iż ta linia GENERALNA NIE ZOSTAŁA NARUSZONA W ANI JEDNEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ.

Zaprzeczając oszczerstwom reakcji, jakoby w łonie Komunistycznej Partii Francji istniały opozycyjne prądy, a nawet zwolennicy Tito — **THOREZ STWIERDZIŁ, ŻE WROGOWIE KOMUNISTÓW BIORĄ ŻYCZENIA ZA RZECZYWISTOŚĆ. MOGĘ ICH ZAPEWNIĆ — OŚWIADCZA MÓWCA — ŻE ICH PŁONNE NADZIEJE SĄ CAŁKOWICIE BEZPODSTAWNE.**

W zakończeniu swego przemówienia Thorez zwrócił uwagę na **konieczność wzmożenia akcji werbowania nowych członków i dbania zarówno o jakościowy, jak i ilościowy stan szeregów partyjnych. Należy doprowadzić do tego — stwierdził mówca — aby partia nasza była zdolna organizować i kierować ruchem mas.**

Będziemy prowadzić klasę robotniczą i lud francuski — podkreślił Thorez — ku rządowi jedności demokratycznej, który zaspokoi uzasadnione żądania mas pracujących, przywróci swobody demokratyczne i przywiedzie Francję ponownie do obozu demokracji i pokoju. W ten sposób zbliżymy nasz kraj ku socjalizmowi.

Przed wyjazdem sportowców polskich do Paryża

WARSZAWA (PAP) — W czwartek, 15 bm., odbyła się w AWF w Warszawie odprawa przed wyjazdem ekipy sportowej polskich związków zawodowych na zawody FSGT do Paryża.

Do zebranych zawodników i zawodniczek przemówił przewodniczący Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu CRZZ — A. Burski.

Wyjazd 40-osobowej ekspedycji nastąpi w dniu dzisiejszym.

Bolesław Bierut

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

Fragment artykułu z Nr 6 „Nowych Dróg" poświęconego 70-ej rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina



Stalin... imię to wyrosło na przełomie dwóch epok: ginąca — doprowadziła do największego pognębienia człowieka, nowa — rozpłomienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jego wolności. **Imię Stalina jest symbolem tego zwycięstwa.**

* * *

Stając na czele wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych w walce o obalenie tyranii imperialistycznej, realizując w tej walce sojusz robotników z chłopstwem pracującym i masami ludowymi, prowadzącymi walkę narodowo-wyzwoleńczą — partia proletariatu wznosi sztandar wyzwolenia w imieniu olbrzymiej większości społeczeństwa przeciwko jego znikomej mniejszości. **Hegemonia klasy robotniczej zmierza do realizacji przez proletariat wielkiej misji rewolucyjnej w celu zmiany stosunków społecznych w interesie olbrzymiej większości ludzi na całym świecie i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Oczyścić ludzkości drogę rozwoju i twórczego postępu przez zerwanie z niej kajdan klasowego ucisku i wyzysku, zbudować społeczeństwo bezklasowe — oto cel rewolucji proletariackiej, oto podstawowe i naczelne zadanie programowe dyktatury proletariatu. Poprzez dyktaturę proletariatu realizują się dążenia wyzwoleńcze całego ludu pracującego, wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.**

Wielka Rewolucja Październikowa — punkt zwrotny historii ludzkości

Hegemonia proletariatu jest rewolucyjnym przeciwstawieniem się dotychczasowej hegemonii burżuazji, która narzuciła ludzkości dyktaturę imperializmu. Imperializm skupia pod swą władzą nie tylko potężne środki gospodarcze. Dysponuje on również aparatem państwowym i zespołem środków politycznych, w których wielostronne formy oszustwa splatają się na przemian z metodami bezlitosnego terroru i gwałtu. Przy pomocy oszustwa i gwałtu burżuazja imperialistyczna sprawuje swą hegemonię nad olbrzymią większością wyzyskiwanych i tyranizowanych przez nią ludzi.

Wysadzając w powietrze całą nadbudowę społeczną, która strzegła i chroniła ustrój tyranii i wyzysku, głosząc, że jest to ustrój niezmienny i nienaruszalny — **klasa robotnicza pomaga podnieść się i wyprostować wszystkim pognębionym i uciemiężonym, wszystkim dźwigającym jarzmo burżuazyjnego ustroju społecznego.**

Towarzysz Stalin mówił w 10 rocznicę Rewolucji Październikowej:

„W przeszłości rewolucje kończyły się zazwyczaj zastąpieniem u steru rządów jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy. Wyzyskiwacze zmieniali się, wyzysk pozostawał.

Tak się rzecz miała podczas wyzwoleńczych ruchów niewolników. Tak się rzecz miała w okresie powstań chłopów pańszczyźnianych. Tak się rzecz miała w okresie znanych „wielkich" rewolucji w Anglii, we Francji, w Niemczech. Nie mówię o Komunie paryskiej która była pierwszą, pełną chwały, bohaterską, aczkolwiek nie uwieńczoną powodzeniem próbą proletariatu zwrócenia historii przeciw kapitalizmowi.

Rewolucja Październikowa różni się zasadniczo od tych rewolucji. Stawia sobie ona za cel nie zastąpienie jednej formy wyzysku inną formą wyzysku, jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy, lecz zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zniesienie wszelkich grup wyzyskiwaczy, ustanowienie dyktatury proletariatu, ustanowienie władzy najrewolucyjniejszej klasy ze wszystkich klas uciskanych, jakie istniały dotychczas, zorganizowanie nowego, bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego".

Dyktatura proletariatu — rewolucyjnym narzędziem klasy robotniczej

„Właśnie dlatego zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleńczym proletariatu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata". (J. Stalin „Zagadnienia Leninizmu" str. 184).

Rewolucja proletariacka, to znaczy rewolucja socjalistyczna, oznacza **narodziny nowej ery w dziejach ludzkości,** ponieważ wprowadza ona **gruntowny przełom w całokształcie stosunków społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturalnych i ideologicznych, wprowadza gruntowny przełom w życiu mas pracujących i w życiu codziennym każdego człowieka. Rewolucja proletariacka to rewolucja, w której proletariat obejmuje przewodnictwo w walce wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych o nowy, lepszy ustrój społeczny, w walce o nową erę dziejów ludzkich.**

Formą polityczną stosunków społecznych w okresie przejściowym od starego do nowego ustroju, od kapitalizmu do socjalizmu jest państwo dyktatury proletariatu.

Teorię i taktykę rewolucji proletariackiej w ogóle i dyktatury proletariatu w szczególności wypracowali i nakreślili Lenin i Stalin. W myśl tej teorii i taktyki organizowali siły do walki rewolucyjnej i kierownictwo tą walką.

Dookoła pojęcia „dyktatury proletariatu" wytworzyło się wiele błędnych poglądów i nieporozumień, m. in. również u nas w Polsce. **Dlatego celowym będzie powołać się na kilka określeń Lenina i Stalina, nie pozostawiających żadnych wątpliwości.**

Dyktatura proletariatu — to władza rewolucyjna, opierająca się na przemocy nad burżuazją, oto, co mówi Lenin:

> **„Dyktatura proletariatu nie jest zakończeniem walki klasowej, lecz jest jej kontynuowaniem w nowych formach. Dyktatura proletariatu jest to walka klasowa proletariatu, który zwyciężył i wziął w swe ręce władzę polityczną, walka przeciw burżuazji zwyciężonej, ale nie unicestwionej, która nie przestała istnieć i nie przestała stawiać oporu, która spotęgowała swój opór".**
>
> (W. Lenin — przedmowa do przemówienia „O oszukiwaniu ludu za pomocą haseł". Dzieła tom XXIV str. 311).

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce po zwycięstwie władzy ludowej, w której hegemonem jest proletariat, **walka klasowa nie znikła, lecz trwa w nowych formach, ponieważ klasy reakcyjne — zwyciężone ale nie unicestwione, nie przestały stawiać oporu, a nawet potęgują ten opór, zmieniając jego formy.**

> **„Dyktatura proletariatu — mówi dalej Lenin — jest to szczególna forma sojuszu klasowego między proletariatem, awangardą ludu pracującego i licznymi nieproletariackimi warstwami ludu pracującego (drobnomieszczaństwo, drobni posiadacze, chłopstwo, inteligencja itd.) lub ich większością, sojuszu przeciw kapitałowi, sojuszu, mającego na celu zupełne obalenie kapitału, całkowite zdławienie oporu burżuazji i prób restauracji z jej strony, sojuszu mającego na celu ostateczne stworzenie i utrwalenie socjalizmu".**

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce władza ludowa opiera się na sojuszu klasy robotniczej z nieproletariackimi warstwami ludu pracującego, sojuszu, którego cele nie różnią się od sformułowanych wyżej przez Lenina.

I wreszcie:

> **„Dyktatura proletariatu...— mówi Lenin — nie jest tylko przemocą nad wyzyskiwaczami i nie jest nawet głównie przemocą. Ekonomiczną podstawą tej przemocy rewolucyjnej, rękojmią jej żywotności i powodzenia jest to, że proletariat reprezentuje i urzeczywistnia wyższy typ społecznej organizacji pracy w porównaniu z kapitalizmem. W tym tkwi sedno rzeczy. W tym tkwi źródło siły i rękojmia niechybnego, całkowitego zwycięstwa".**
>
> (W. Lenin „Dzieła wybrane", Tom II).

Na czym polega wyższy — w porównaniu z kapitalizmem typ społecznej organizacji pracy? **Na socjalistycznych formach władania środkami produkcji na planowym regulowaniu procesów gospodarczych, na socjalistycznych metodach pracy, opartych o współzawodnictwo, niemożliwe w ustroju kapitalistycznym.**

Takie cele postawiła i urzeczywistnia budując fundamenty socjalizmu władza ludowa w Polsce.

> **„Dyktatura proletariatu — mówi Tow. Stalin — jest narzędziem rewolucji proletariackiej, jej organem, jej najważniejszym punktem oparcia, powołanym do życia po to, aby po pierwsze, zgnieść opór obalonych wyzyskiwaczy i utrwalić swe zdobycze, po drugie, doprowadzić rewolucję proletariacką do końca, doprowadzić rewolucję do zupełnego zwycięstwa socjalizmu".**
>
> (J. Stalin „Zagadnienia Leninizmu).

Dzięki zwycięstwu rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu w ZSRR, dzięki pomocy Stalina i narodu radzieckiego — **Polska i inne państwa wyzwolone przez Armię Radziecką z przemocy imperialistycznych najeźdźców hitlerowskich mogą realizować dziś funkcje dyktatury proletariatu w formie demokracji ludowej.**

Demokracja ludowa jest olbrzymim osiągnięciem historycznym, które naród nasz i narody krajów wyzwolonych przez Armię Radziecką zawdzięczają zwycięstwu dyktatury proletariatu w ZSRR, dokonanemu pod kierownictwem partii Lenina — Stalina. Demokracja ludowa, umacniając kierowniczą rolę polskiej klasy robotniczej, zabezpieczy niezłomnie narodowi polskiemu zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

O zwycięstwie tym możemy mówić z tak głębokim przekonaniem i wiarą właśnie dlatego, że mamy przed sobą historyczne doświadczenie oraz wzór drogi i walki, którą kierowali Lenin i Stalin, a która doprowadziła do zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Doświadczenie historyczne ostatnich dziesięcioleci potwierdziło w pełni słuszność teorii marksizmu-leninizmu, potwierdziło ogromną doniosłość zgodności idei naukowej z praktyką rewolucyjną, kształtując zaś naszą świadomość w duchu wielkiej rewolucyjnej ideologii proletariatu — ideologii nowej epoki — dało nam niezawodną busolę w codziennej pracy praktycznej.

Partia Lenina-Stalina — wzorem partii proletariackiej

Wielka Rewolucja Październikowa stworzyła epokowy zwrot w dotychczasowym rozwoju historii świata. Mierzyć jej znaczenie ramami narodowymi czy geograficznymi byłoby wielkim błędem. Nie oceniały jej bynajmniej w podobny sposób zjednoczone przeciw niej siły klasowe, broniące systemu imperialistycznego, w którym rewolucja proletariacka uczyniła potężny wyłom.

Próby likwidacji „wyłomu" podejmowane w latach 1919—1921 przez koalicję imperialistyczną „14 państw" **skończyły się niepowodzeniem i musiały być zaniechane, gdy front zaczął trzeszczeć w wielu ogniwach.** Pozostawała wówczas nadzieja że pierwsza w świecie dyktatura proletariatu nie utrzyma się wobec trudności, zarówno wewnętrznych, jak i organizowanych planowo przez otoczenie kapitalistyczne. **Okazało się, że dyktatura proletariatu potrafiła nie tylko sprostać wszystkim trudnościom, ale w walce z nimi umacniała się, hartowała, urastała w potęgę. W ciągu 15 lat z kraju zacofanego ekonomicznie uczyniła kraj kwitnący i społeczeństwo zwarte, rosnące, jednolite, rozwijające swą nową kulturę i gospodarkę socjalistyczną w tempie niespotykanym dotychczas w dziejach. Wówczas misję likwidacji „wyłomu" podjęła najbardziej agresywna i buńczuczna „oś faszystowska", podszczuwana w tym kierunku skrycie przez rządy innych państw imperialistycznych.**

Próba skończyła się sromotną katastrofą i rozgromem agresorów, a „wyłom" we froncie rozszerzył się znacznie. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie nowe tego rodzaju próby musiałyby się skończyć ostatecznym załamaniem się całego frontu imperialistycznego.

Siłą kierującą zwycięską rewolucją i utrwaleniem dyktatury proletariatu oraz jej wszystkimi zdobyczami **była partia leninowska. Tow. Stalin mówił że od chwili zwycięstwa rewolucji „partia nasza z siły NARODOWEJ przekształciła się w siłę, w przeważnej mierze, MIĘDZYNARODOWĄ". Jakże głęboko trafne okazały się te słowa w świetle doświadczeń minionego okresu, jakże trafnie odzwierciedlają dzisiejszą rolę WKP(b). Partia zbudowana przez Lenina i Stalina jest wzorem partii proletariackiej, która potrafiła skupić pod swym sztandarem wielomilionowe masy pracujące i zyskać wśród nich najwyższy autorytet i bezgraniczne zaufanie. Jest ona wzorem partii, która zawsze wysoko niosła sztandar internacjonalizmu, nie szczędząc sił, aby wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata. Rolę partii, uczucia i przywiązanie jakie budzi ona w swych ofiarnych, zwartych, bojowych szeregach wyraził Towarzysz Stalin nad trumną Lenina, składając w imieniu Partii wielką przysięgę, porywającą do dalszych czynów.**

> **„My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii, nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin"...**

Towarzysz Stalin — Wielki Nauczyciel Proletariatu

Tak jak Lenin strzeże towarzysz Stalin ponad wszystko czystości ideologicznej partii, uczy ją poznawać naukę marksizmu - leninizmu i wiązać ją z praktyką rewolucyjną. Uczy ją walczyć z wszelkimi odchyleniami ideologicznymi, z oportunizmem, z sekciarstwem i frakcyjnością. Szczególną troską otacza sprawę jak najbliższej, codziennej łączności organizacji partyjnych z bezpartyjnymi masami robotników i chłopów. Budzi w partii czujność rewolucyjną i przekazuje jej swoją wielką wiedzę stratega, umiejącego stosować elastyczną, przemyślaną taktykę w oparciu o dokładną analizę konkretnych warunków akcji. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina WKP (b) ani na chwilę nie traciła z oczu perspektywy międzynarodowej i związku swych zadań z wielką ideą wyzwoleńczą, która nurtowała coraz silniej w sercach i umysłach milionów ludzi uciskanych i wyzyskiwanych we wszystkich krajach świata. Im silniej występowały skutki ogólnego kryzysu, którym dotknięty jest cały system gospodarki kapitalistycznej — tym wyraźniejszy stawał się dla mas pracujących międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej jej wielkie, przełomowe i ogólnoświatowe znaczenie.

Podkreślając nieustannie olbrzymie znaczenie teorii dla prawidłowego kierowania ruchem robotniczym, dla uniknięcia błędów w polityce, dla słusznej oceny wydarzeń i trafnego przewidywania ich rozwoju — Towarzysz Stalin przestrzegał przed książkowym, doktrynerskim, sztywnym jej traktowaniem.

„Opanować teorię marksistowsko - leninowską — znaczy to umieć... wzbogacać ją w nowe twierdzenia i wnioski, umieć ją ROZWIJAĆ I POSUWAĆ NAPRZÓD nie cofając się przed tym, by — biorąc za punkt wyjścia istotę teorii — zastąpić niektóre już przestarzałe jej twierdzenia i wnioski nowymi twierdzeniami i wnioskami, odpowiadającymi nowej sytuacji dziejowej.

Teoria marksistowsko - leninowska nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania". (Historia WKP (b) Krótki kurs).

Po śmierci Lenina trockiści i prawicowi oportuniści pod pozorem obrony teoretycznych założeń marksizmu - leninizmu, które najwulgarniej wypaczali — usiłowali podważyć wewnętrzną spoistość partii i wzbudzić nieufność do jej kierownictwa. Gdy zmieniająca się sytuacja wymagała zmiany planu strategicznego, gdy od etapu odbudowy gospodarczej partia przechodziła do planowego budowania społeczeństwa socjalistycznego — trockiści przeciwstawili wysiłkom partii „argumenty" o niemożności zbudowania socjalizmu w jednym kraju zwłaszcza tak zacofanym ekonomicznie jak Rosja.

Stalin — genialny strateg i taktyk

Cóż było podłożem tej argumentacji, która okazała się nie tylko tchórzliwym panikierstwem i niewiarą w siły klasy robotniczej ale i zamaskowaną dywersją, mającą na celu podważenie od wewnątrz państwa proletariackiego?

Podłożem było fałszywe ujęcie istoty sojuszu robotniczo - chłopskiego po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, fałszywe ujęcie istoty hegemonii klasy robotniczej w socjalistycznej przebudowie warunków życia szerokich proletariackich i półproletariackich warstw ludu pracującego. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania trockizmu, ujawnił ich obce klasowo, oportunistyczne podłoże i rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości i konieczności budowy socjalizmu w ZSRR... „Proces odpadania od imperializmu szeregu nowych krajów — pisał Towarzysz Stalin — odbywać się będzie tym prędzej i gruntowniej, im gruntowniej wzmacniać się będzie socjalizm w pierwszym zwycięskim kraju". Zadanie budowy socjalizmu postawione zostało przez Towarzysza Stalina jako zadanie umacniania przesłanek rewolucji światowej. Stalinowski plan strategiczny nigdy nie tracił związku z sytuacją międzynarodową, z rolą ZSRR jako awangardy i hegemona światowego ruchu wyzwoleńczego. Ale rozszerzanie wyłomu w światowym froncie imperialistycznym proletariat ZSRR mógł przeprowadzić w ówczesnej sytuacji tylko budując socjalizm.

Stalin — twórca potęgi gospodarczej ZSRR

Gdy partia przystąpiła do planowej przebudowy gospodarczej wysuwając hasło szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nowoczesną technikę — prawicowi oportuniści we wspólnym bloku z niedobitkami trockistowskimi znów usiłowali posiać panikę i podważyć wewnętrzną spoistość partii, wysuwając zgniłe argumenty o nierealności planu socjalistycznej przebudowy przemysłu, o niemożliwości socjalistycznej rozbudowy karłowatej gospodarki chłopskiej. **Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania i rozwinął dalej leninowską teorię o charakterze i zadaniach budownictwa socjalistycznego, o środkach socjalistycznej przebudowy wsi na podstawie kolektywizacji i mechanizacji drobnego rolnictwa oraz wyrugowania elementów kapitalistycznych z gospodarki wiejskiej:**

> **„kluczem do rekonstrukcji gospodarki rolnej jest szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu"** — wskazywał towarzysz Stalin w roku 1929,

a w kilka miesięcy później — pisał w artykule „Rok wielkiego przełomu".

> **„stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy ZSRR na automobil a chłopa na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chełpiący się swoją „cywilizacją". Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć" do zacofanych, które zaś do przodujących".**
>
> (J. Stalin — „Zagadnienia Leninizmu" str. 281).

Oportunistyczne obawy i zgniłe argumenty kapitulantów obalała klasa robotnicza ZSRR przekraczając plany, rozwijając współzawodnictwo, przyśpieszając tempo

(Dokończenie na str. 4)

Bolesław Bierut

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

(Dokończenie ze str. 3).

budownictwa, które prawicowcy i trockiści uważali za nieosiągalne.

Rozwój ekonomiki kraju w drodze planowego budownictwa socjalistycznego przekształcił ZSRR w kraj przodujący, samodzielny i potężny bastion przemysłu „niezależny od kaprysów kapitalizmu światowego". Rozwój kolektywnej gospodarki rolnej stworzył podstawę ekonomiczną i organizacyjną dla usunięcia odwiecznego przeciwieństwa między wsią i miastem, podniesienia poziomu życia mieszkańców wsi do poziomu bytu i kultury mieszkańców miast. Wzmocniło to moralno-polityczną jedność całego społeczeństwa radzieckiego.

Wszystkie te wyniki razem wzięte podniosły warunki obronności kraju, umożliwiły zaopatrzenie Armii Czerwonej w nowoczesny sprzęt wojenny i w rezultacie zapewniły jej zwycięstwo w najbardziej trudnym i decydującym okresie — w okresie wojny z najazdem hord hitlerowskich.

Stalin — przyjaciel i doradca partii rewolucyjnych całego świata

Całe życie i działalność praktyczna Towarzysza Stalina, tak samo jak wszystkie jego prace teoretyczne, przepojone są najgłębszym internacjonalizmem rewolucyjnym. Jak Lenin, wczuwał się Towarzysz Stalin w tętno światowego ruchu rewolucyjnego i tak samo jak Lenin żywo reagował na wszystkie jego przejawy i problemy. Swą mądrą, wnikliwą radą pomagał poszczególnym partiom w ramach Międzynarodówki Komunistycznej przełamywać trudności, usuwać przeszkody, wyprostowywać przegięcia czy odchylenia lub wahania ideologiczne. Polski ruch robotniczy, któremu przewodziła Komunistyczna Partia Polski, a w czasie wojny — PPR, wiele zawdzięcza głębokim, troskliwym radom i pomocy Towarzysza Stalina. W procesie swego dojrzewania ideologicznego i organizacyjnego KPP, kierując bohaterską walką polskiego proletariatu, nie uniknęła poważnych kryzysów w wyniku odchyleń w kierownictwie partyjnym od linii politycznej Międzynarodówki Komunistycznej. **Towarzysz Stalin brał kilkakrotnie osobiście udział w Komisji Polskiej powołanej przez egzekutywę MK dla rozwiązania powstałych problemów. Jego uwagi nosiły zwykle charakter zasadniczych rozważań teoretycznych lub organizacyjnych, były one zastosowaniem nauk marksizmu — leninizmu do konkretnych spraw, jakie wysuwało życie. Tego rodzaju pomoc miała wielkie znaczenie dla rozwoju partii w organizację bojową nowego typu, taką jaką była WKP(b), w organizację wierną niezłomnie i do końca zasadom marksizmu - leninizmu.**

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej ruch robotniczy w większości krajów kapitalistycznych otrząsnął się z oportunistycznych tradycji II Międzynarodówki i stanął twardo na gruncie **ideologii marksistowsko-leninowskiej. Państwo proletariackie stało się bazą i ośrodkiem światowego ruchu rewolucyjnego „którego ruch ten nigdy nie miał i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariuszy i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi"**

Jako wódz światowego ruchu rewolucyjnego Towarzysz Stalin wskazywał masom pracującym całego świata swą nauką, swym doświadczeniem i przykładem Partii, którą bezpośrednio kierował, przykładem WKP(b) — jasną i słuszną drogę walki.

Stalin — nieustraszony bojownik walki o pokój

Gdy po przewrocie hitlerowskim w Niemczech wzrosły dążenia agresywne państw faszystowskich, ZSRR nie szczędzi wysiłków, aby przeciwstawić dążeniom państw napastniczych inicjatywę bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów. **Pod mądrym kierownictwem Towarzysza Stalina ZSRR broni konsekwentnie pokoju i przeciwstawia się polityce monachijskiej, zachęcającej państwa faszystowskie do wojny. Wreszcie, widząc bezowocność wysiłków zabezpieczenia pokoju wespół z państwami zachodnimi — Towarzysz Stalin zaleca czujność wobec usiłowań wplątania ZSRR w konflikty i wzmacnianie więzów przyjaźni z masami, pracującymi zainteresowanymi w zachowaniu pokoju.**

Znamiennym przykładem postawy internacjonalistycznej i dalekowzrocznej perspektywy jest przemówienie Towarzysza Stalina w dwa tygodnie po napaści hitlerowskiej na ZSRR — 3 lipca 1941 r.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny przeciwko ciemiężcom faszystowskim jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszyzmu"...

(J. Stalin — „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego").

W chwili gdy kilkaset dywizji hitlerowskich, zebranych z całej Europy i przygotowanych w ciągu 2-ch lat do napaści wtargnęło na ziemię radziecką podchodząc aż do stolicy kraju — **Towarzysz Stalin przewiduje spokojnie przebieg wojny i stawia przed narodem radzieckim wielkie zadanie międzynarodowe — wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego wszystkich narodów Europy.**

Ileż nieugiętej woli, ileż dalekowzrocznej przenikliwości umysłu zawiera ta spokojna przewidująca postawa w chwili niewątpliwie ciężkiej dla narodu!

Największy uczony i największy organizator

W wielkim, twórczym i genialnym umyśle Towarzysza Stalina łączy się głęboka wiedza polityczna z nauką i doświadczeniem niezrównanego wojskowego dowódcy. Nie jest to, sądzę, sprawą przypadku. **Strategia i taktyka walk politycznych ma wiele wspólnego ze strategią i taktyką wojskową. Doświadczenie wojskowe kształtowało się u Towarzysza Stalina w procesie wojny domowej, w czasie której Partia stawiała go na najbardziej zagrożonych i odpowiedzialnych odcinkach frontu. Jego cechą wybitną jest właśnie to, że umie uogólniać każde doświadczenie w jasne teoretyczne wnioski. „Bitwy, w których wojskami radzieckimi kierował Towarzysz Stalin, stanowią najwybitniejsze wzory wojennej sztuki operacyjnej" — czytamy w „Życiorysie". Był zarówno praktykiem wojny, jak i jej teoretykiem, ponieważ jest głębokim myślicielem. Wojna współczesna to przede wszystkim nauka i organizacja, jedna z dziedzin nauki społecznej. Towarzysz Stalin w dziedzinie problemów społecznych jest niewątpliwie największym uczonym i największym organizatorem, jakiego zna świat współczesny. Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają Towarzyszowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.**

Wielki przyjaciel narodu polskiego

Naród polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwyciężoną Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego życzliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Naród polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR.

Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim a narodem polskim.

Rachunek krzywd wyrządzonych Ukraińcom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, opartej na zasadach etnograficznych, tworzącej dziś nie mur obcości, lecz granicę łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięki Towarzyszowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim a narodem rosyjskim, sporów, które były zręcznie wykorzystywane przez siły forsujące niemiecką ekspansję na Wschód, wbrew istotnym interesom obydwu narodów. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzywiała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługi Towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wiekopomne.

Dlatego Towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, wszystkich niekłamanych patriotów.

Znikają urazy antyrosyjskie związane z okresem ucisku carskiego i podsycane po Rewolucji Październikowej przez obszarników i burżuazję, a w szczególności przez piłsudczyznę i jej zbrodnicze rządy faszystowskie.

Dziś socjalistyczna kultura narodów radzieckich, a przede wszystkim narodu rosyjskiego jest bodźcem do rozwoju socjalistycznej kultury polskiej, opartej na najlepszych tradycjach narodu polskiego.

Dzięki tak głębokiemu przełomowi i dokonywującym się przeobrażeniom politycznym, gospodarczym i kulturalnym zostało zapoczątkowane przekształcenie się narodu polskiego z narodu szlachecko-burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o ileż bardziej zwarty niż poprzednio, o ileż bardziej prężny, twórczy dzięki likwidowaniu sprzeczności klasowych — naród tworzący Rzeczpospolitą bardziej powszechną i bardziej wspaniałą niż kiedykolwiek w swych dziejach.

Pomoc — o której nie zapomnimy nigdy

Towarzysz Stalin jest nie tylko zwycięzcą w wojnie — jest on również twórcą pokoju. Już w czasie wojny uzgadniał on zasady trwałego powojennego współżycia narodów, niezależnie od ich ustroju, na konferencjach w Moskwie i Jałcie. Po zakończeniu wojny, w Poczdamie walczył skutecznie o utrzymanie zasady trwałego pokoju demokratycznego. Państwa imperialistyczne wkrótce sprzeniewierzyły się tym zasadom, które podpisały, weszły na drogę organizacji paktów wojennych, odbudowują w Niemczech zachodnich nową bazę agresji.

W wyzwolonych przez armię radziecką krajach demokracji ludowej rozwija się przyjazna współpraca narodów między wszystkimi tymi krajami i ZSRR. Jest to współpraca twórcza i owocna dla wszystkich. Nie ma w tym współżyciu wzajemnym podziału na kraje wielkie i małe, **jest ono oparte na wzajemnym poszanowaniu, na wzajemnej wymianie towarów i usług, na wzajemnej pomocy i współdziałaniu. W pierwszych latach trudności żywnościowych i gospodarczych wszystkie kraje demokracji ludowej zwracały się do Towarzysza Stalina z prośbą o pomoc i Towarzysz Stalin nigdy pomocy tej nie odmawiał. W r. 1945 i częściowo w 1946 Polsce zagrażał głód, Związek Radziecki przyszedł nam z pomocą żywnościową. Brakowało nam wielu surowców i maszyn, aby uruchomić w pełni przemysł — Towarzysz Stalin śpieszył nam zawsze z przyjazną pomocą. Jest to nie tylko pomoc materialna, ale również kulturalna, polityczna i ideologiczna.**

Towarzysz Stalin mówił: „o przyjaźni rzeczywistej świadczą nie słowa, lecz czyny". Kraj nasz doświadcza bardzo wielu przejawów przyjaźni i pomocy ze strony Towarzysza Stalina, który ze szczególną życzliwością i troską odnosi się do naszych spraw i potrzeb, jak i do potrzeb innych zaprzyjaźnionych krajów. Jest to wyrazem jego ideowego stanowiska, tego samego stanowiska, które przebijało w jego przemówieniu w r. 1941 o obowiązku pomocy w wyzwoleniu narodom ujarzmionym. Jest to **wyrazem wielkiej idei międzynarodowego braterstwa i przyjaźni, która głosi i urzeczywistnia marksizm - leninizm.**

Imię Stalina — natchnieniem dla całej postępowej, miłującej pokój ludzkości

Czy doświadczenia klęsk imperializmu, bankructwo jego zakusów, aby siłą zbrojną powstrzymać postępowy rozwój dziejów społecznych, któremu otwarła drogę Wielka Rewolucja Proletariacka, zmieniły kierunek polityki imperializmu? Nie, gdyż klasy pasożytnicze nie mogą wyzbyć się swej chciwości, swych dążeń grabieżczych, swej ideologii wyzysku i przemocy. Jakże gorączkowo i chorobliwie szarpią się one dziś — gdy idea wyzwolenia społecznego rozszerza się i rośnie pobudzając do walki uciemiężone narody — w nieprzytomnym lęku o swe istnienie i w nieprzytomnej nienawiści do ZSRR! Pogłębiający się ogólny kryzys kapitalizmu jest nieodłączny od samego systemu gospodarczego, który wciąż rodzi nowe przeciwieństwa i zaostrza stare. Wijąc się w sprzecznościach — imperializm szuka nieprzytomnie ratunku w przygotowaniach wojennych, intrygach, koalicjach i nie cofa się przed zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych, dla których pogrążenie ludzkości w nową katastrofę występuje tylko jako miraż nowych grabieży.

Ale agresywnym i szaleńczym dążeniom imperializmu przeciwstawia się dziś nie tylko zorganizowana część proletariatu międzynarodowego. Przeciwstawiają się im setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Rośnie i wzmaga się idea walki o pokój. Imię Stalina jest natchnieniem i sztandarem w walce o pokój dla setek milionów ludzi. Towarzysz Stalin walczył o pokój, gromiąc hordy hitlerowskie. Walczył o pokój, budując socjalizm. Dziś jest wodzem światowego obozu walki o pokój i niepodległość narodów uciskanych przez imperializm, walki o nowego człowieka, o przezwyciężenie wpływów burżuazyjnych w świadomości ludzkiej.

Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin

Sędziwy pisarz duński — Martin Andersen Nexö — pisał 10 lat temu:

„Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin".

Ideą tą jest socjalizm — budowanie nowego, lepszego, szczęśliwszego świata. Marksizm przeobraził ideę tę w naukę, leninizm porywał masy pracujące do walki, aby przekształcić ją w czyn w ogniu rewolucji, stalinizm wydobył z mas niewyczerpane zasoby twórczej, rewolucyjnej energii i pracy, wcielił ją w budownictwo socjalistyczne, zapewnił socjalizmowi zdecydowaną i wciąż rosnącą w świecie przewagę.

W zdumiewającym umyśle Towarzysza Stalina skoncentrowały się doświadczenia stuletniej walki rewolucyjnej proletariatu i potężne wzloty myśli jego genialnych poprzedników. Wielki uczeń Marksa, Engelsa i Lenina rozwinął wszechstronnie ich osiągnięcia teoretyczne wzbogacając je własnymi doświadczeniami historycznego okresu budownictwa socjalistycznego i drugiej wojny światowej, która — największa z wojen ludzkich była decydującym starciem dwóch ustrojów i dwóch epok. Wyprowadził zwycięsko socjalizm z tego starcia i przekształcił go w potęgę niezwyciężoną. Jest wodzem i natchnieniem Partii, którą tworzył wraz z Leninem — Partii, która zbudowała socjalizm, najsilniejszej partii światowego proletariatu, jego stalowej i niezłomnej awangardy.

Dla klasy robotniczej całego świata Imię Stalina wiąże się jak najściślej z wiarą w zwycięstwo — w zwycięstwo sprawy robotniczej, zwycięstwo nowej epoki w dziejach ludzkich.

Właśnie zwycięstwo sprawy robotniczej jest początkiem tej nowej epoki. Dzięki zwycięstwu sprawy robotniczej Imię Stalina wyrosło w walce klasowej, przeobraziło się w zdobycz ogólnoludzką — stało się ono potężną ostoją nowej ery dziejowej — Ery Socjalizmu.

DLATEGO DZIŚ 70 ROCZNICA URODZIN TOWARZYSZA STALINA BUDZI WZRUSZENIE W SERCACH OLBRZYMIEJ WIĘKSZOŚCI LUDZI PRACY NA CAŁYM ŚWIECIE.

Rośnie Centralny Dom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Mija właśnie rok od historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, Kongresu, który zbudował mocne podwaliny pod jednolitą leninowską partię robotniczą.

W ciągu całego tego roku ze wszystkich stron Polski płynęły na budowę Centralnego Domu fundusze, ofiarnie składane przez klasę robotniczą. Na dzień 30 listopada 1949 r. procent wpłat w stosunku do sum zadeklarowanych osiągnął 104,6 proc. W 100 procentach wykonały swe zobowiązania województwa: rzeszowskie, krakowskie, kieleckie. W 102,1 proc. — woj. olsztyńskie, w 104,1 proc. — woj. lubelskie, w 108,1 proc. — woj. śląsko-dąbrowskie. Przodują: miasto Łódź — zobowiązania wykonane w 112,1 proc., miasto Warszawa — w 116,1 proc. i woj. poznańskie — w 117,5 proc. Ogółem wpłacono już na budowę Centralnego Domu 1.834.163.740 zł.

Przez cały rok kipiała tu wytrwała, twórcza praca. Praca składana, zorganizowana. W oczach topniały góry sypkiego piasku, sterty świeżych cegieł i pachnących żywicą desek... Wprawnym ruchem sięgały po budulec robotnicze ręce. Rósł coraz wyżej Centralny Dom, aż wysoko wystrzelił ponad czuby okalających go drzew.

W chwili obecnej 4 bloki Centralnego Domu są ukończone w stanie surowym i dachy są już zabetonowane. Jest teraz spokojniej — trwa okres przygotowawczy do robót zimowych. Wkrótce rozpocznie się tu jednak znów twórcze współzawodnictwo pracy, gdy przystąpią do dzieła tynkarze i gdy rozpocznie się murowanie ścian działowych. Roboty przy budowie gmachu trwać będą bez przerwy przez całą zimę.

Ponad 400 osób licząca załoga robotnicza bardzo pragnęła uczcić 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina. Jako swój dar — robotnicy zatrudnieni przy budowie Centralnego Domu o 60 godzin przyśpieszyli położenie stropu na bloku „S", a także dodatkowo położyli beton w koksowni.

Wysoko kwalifikowane są kadry budowniczych Centralnego Domu. Przodownicy pracy dzielą się swymi doświadczeniami z kadrami pomocniczymi, wybitni fachowcy przeszkalają na budowie niewykwalifikowanych — i praca idzie składnie.

Niektóre okna potężnych bloków, składających się na Centralny Dom, połyskują już lśnieniem szyb.

Zadaniem, jakie stoi w chwili obecnej przed załogą robotniczą — jest przygotowanie do zaszalowania dziedzińca wewnątrz między blokami i zabetonowanie go.

Każdy dzień wytycza nowe zadania, nowe prace. Prace, w których przodują tacy robotnicy, jak cieśla Bolesław Jawoszek — 275 proc. normy, cieśla Józef Kasprzak — 255 proc. normy, murarz Mieczysław Okoński — 351 proc., murarz Czesław Gabrysiak — 288 proc., pomoc ciesielska Czesław Poddubny — 243 proc., robotnik Zdzisław Grabowski — 190 proc. normy.

Załoga budowniczych Centralnego Domu PZPR nie tylko dobrze pracuje, ale również rozwija działalność oświatową i kulturalną. Mówi nam o niej sekretarz organizacji podstawowej tow. Metera. Zorganizowane zostały kursy dla analfabetów, na które uczęszcza 35 robotników. Członkinie Ligi Kobiet wspólnie z ZMP zorganizowały kółko dramatyczne. Uroczysta premiera ma się odbyć 19 grudnia br. Na pierwszy ogień idzie „Wyspa Pokoju" — znak, że organizatorzy kółka mają ambitne plany i nie lękają się trudności. Świetlica cieszy się powodzeniem, wydawana jest również gazetka ścienna, na której łamach robotnicy dzielą się swymi spostrzeżeniami i uwagami.

Pełne, świadome życie tętni poza drewnianym parkanem, odgradzającym teren budowy Centralnego Domu od ulicy Nowego Światu i Alei Sikorskiego.

Młodzieżowe sztafety gwiaździste

złożyły meldunki w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. do Warszawy przybyły z całego kraju sztafety młodzieżowe, niosące dary i meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez młodzież polską dla uczczenia wielkiej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W związku z przybyciem sztafet, w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta akademia.

WIELKI NAUCZYCIEL MAS PRACUJĄCYCH ŚWIATA

Znaczenie nieśmiertelnych dzieł Tow. STALINA

Co zaczerpnęli z nich aktywiści partyjni PZPB Nr 7

Nieśmiertelne dzieła Towarzysza Józefa Stalina, Historia WKP(b), Zagadnienia Leninizmu, dziesiątki książek, setki przemówień i broszur stały się własnością mas robotniczych, zmagających się z wyzyskiem i uciskiem kapitalistycznym, walczących o pokój i sprawiedliwość społeczną w najodleglejszych zakątkach kuli ziemskiej.

Dzieła Tow. Stalina stały się własnością mas nie tylko dlatego, że odbito je w milionach egzemplarzy, ale przede wszystkim z tego względu, że zawierają one **praktyczne, zrozumiałe dla każdego wskazania i rady**, stanowiące niezawodny oręż w codziennej pracy i walce aktywisty partyjnego, młodzieżowego czy też związkowego.

Polska klasa robotnicza, walcząca długie lata z obcym i własnym kapitałem oraz obszarnictwem, polska klasa robotnicza, budująca w trudzie dnia codziennego nową rzeczywistość socjalistycznego jutra, czerpała i czerpie nieustannie ożywcze siły z wiekopomnych dzieł Józefa Stalina.

Świadectwa tego znajdujemy nie tylko w wypowiedziach mężów stanu, nie tylko w doniosłych rezolucjach i deklaracjach. O wielkiej nauce, płynącej, z dzieł Stalina, mówi prostymi słowami **każdy aktywny PZPR-owiec.**

Posłuchajmy więc, **czego nauczyli się od Tow. Stalina aktywiści partyjni z PZPB Nr 7.**

— Ze wszystkich **dzieł Tow. Stalina,** które znam — mówi towarzysz Józef Sukiennik — najbardziej cenna dla mnie jest **Historia WKP(b).** Książkę tę studiuję z zamiłowaniem. Czerpię z niej nieocenione wskazówki pomagające mi zawsze w pracy partyjnej. Tow. Stalin w krótkim kursie Historii WKP(b) pokazał, jakim powinien być szczery i oddany członek Partii, jak powinien się on uczyć od mas i uczyć masy. Dla mnie Stalin — to przede wszystkim nauczyciel, stanowiący wzór dla każdego aktywisty, nauczyciel, pełen cierpliwości i wyrozumiałości wobec ucznia, a zarazem z nieugiętą stanowczością i stałością pogłębiający i wzbogacający **naukę marksizmu-leninizmu.**

— Trudno mi mówić o tym, że chciałbym być takim członkiem Partii, jakim jest Tow. Stalin — mówi tow. Feliks Wojciechowski. Mamy tylko jednego geniusza tej miary. Nie znamy obecnie nikogo, kto by potrafił równie czujnie, wiernie i wytrwale stać na straży czystości oraz rewolucyjności ruchu robotniczego, jak to czyni Towarzysz Stalin. Nauki, płynące z książek i przemówień Tow. Stalina, uczą nas jednak tej niezłomnej postawy bojownika o socjalizm, uczą rewolucyjnej czujności i wierności wobec ideologii Partii. Tego też staram się od Tow. Stalina nauczyć.

—Towarzysz Stalin powiedział kiedyś, że z małych rzeczy tworzą się wielkie — oświadcza tow. Władysław Suchodolski, sekretarz organizacji partyjnej przy PZPB Nr 7. Zdanie to jest dla mnie drogowskazem w mej pracy sekretarza organizacji partyjnej. Stałem się bardziej wnikliwy, bardziej spostrzegawczy, gdyż zrozumiałem, że z małych braków i niedociągnięć w fabryce może urosnąć groźba wielkiego niebezpieczeństwa. Równocześnie uświadomiłem sobie że na pozór nic nie znacząca rozmowa z towarzyszem czy bezpartyjnym może w swych skutkach wzniecić wspaniały poryw entuzjazmu dla naszej sprawy.

Przytaczam przykład tego jednego tylko zdania, aby podkreślić, że należy uważnie i bacznie studiować wypowiedzi Tow. Stalina. W każdym Jego zdaniu kryje się **wielka, nieśmiertelna prawda.**

Kar.

To i owo

Tito szuka instruktorów

Jak podaje berliński dziennik — „Zeit am Abend", titowska misja wojskowa w Berlinie zajęła się gorliwie werbunkiem b. oficerów hitlerowskich do służby w armii jugosłowiańskiej. Poszukiwani są przede wszystkim „specjaliści" — inżynierowie, lotnicy i chemicy. „Ochotnicy" niemieccy są zaopatrywani w odpowiednie dokumenty i pieniądze, zaś policja berlińska wykreśla ich ze spisów ludnościowych, jako „osoby zaginione" (!). W tych transakcjach pośredniczą członkowie szpiegowskiego „Biura Wschodniego", które jest przybudówką partii schumacherowskiej.

Wiadomość ta, skądinąd interesująca, nie może być jednak rewelacją dla tych, którzy orientują się w dzisiejszych stosunkach w Jugosławii i znają „osobliwości" titowskiego reżimu. Skoro życie gospodarcze Jugosławii opanowane jest — wskutek zdrady Tito — przez businessmanów anglosaskich, dlaczegóżby w armii jugosłowiańskiej nie mieli rządzić instruktorzy hitlerowscy?... Wszystko to logicznie uzupełnia się nawzajem.

Jedynie do policji nie potrzebuje Tito sprowadzać „specjalistów" z zagranicy. Tych — dosyć jest na miejscu, tam Rankowicz starczy przecież za dziesięciu wytrawnych gestapowców... Tak toczą się sprawy w ujarzmionej przez titowską klikę Jugosławii. Toczą się aż do czasu, gdy naród jugosłowiański zabierze głos i od podłych zdrajców zażąda rachunku.

B. D.

Dobrze zasłużona radość

Odwiedzamy wyróżnione nagrodami zespoły najwyższej jakości

— Dobrałyśmy się wszystkie, jak „w korcu maku". Lubimy uczciwą robotę — i to jest cała tajemnica naszego powodzenia — opowiada **tow. Galantowa,** spoglądając na swe współpracownice, **tow. tow. Pluskotę i Cieślakową.** Czwarta członkini **nagrodzonego zespołu z PZPB Nr 3, tow. Kosmala** jest chora i nie mogła przybyć do pracy.

A tu taka wielka radość — i do tego niespodziewana! Wprawdzie wiedziały wszystkie, że pracowały dobrze, że nie zmarnowały ani jednej chwili i zawsze wyrobiły więcej wątku, niż to wskazywał plan dzienny. Ale przecież tyle zespołów z całej Polski wzięło udział w konkursie! Trudno więc było uwierzyć, żeby wśród 15 najlepszych ze wszystkich polskich fabryk bawełnianych znalazł się właśnie i **zespół tow. Pluskoty z „Bawełnianej Trójki".** A tymczasem...

Oj, przydadzą się te pieniądze, przydadzą, i Pluskocie na święta, i Cieślakowej, posiadającej dwie córki kształcące się — jedna na Uniwersytecie, a druga w Gimnazjum Krawieckim — i Galantowej, matce dwojga drobnych dzieci. A i Kosmalina na pewno ogromnie się ucieszy.

A przy tym, jaki to powód do dumy, być **jednym z piętnastu najlepszych w Polsce zespołów!** Wesołe, rozradowane twarze tkaczek świadczą lepiej o ich radości, niż jakiekolwiek słowa.

* * *

W PZPB Nr 7 radosna nowina rozeszła się w mig już od samego rana. Dwa zespoły: tow. tow. **Kowzanowej i Balcerzaka** zdobyły nagrody po 150.000 zł. Wieść obiegła lotem błyskawicy wszystkie oddziały produkcyjne.

— Słyszane to rzeczy przed wojną, żeby robotnik otrzymywał jakieś nagrody? A teraz — 150.000 zł! Taka suma! — dziwią się prządki i tkacze.

A członkowie zespołów tow. tow. Kowzanowej i Balcerzaka raz po raz przeglądają „Głos Robotniczy", aby upewnić się, że naprawdę na pierwszej stronie widnieją ich nazwiska.

Tow. Balcerzak ma zresztą i inny jeszcze większy powód do radości. Oto równocześnie z uzyskaniem nagrody przez jego zespół, żona jego powiła bliźnięta — dwie córeczki. Jakże przydadzą mu się teraz te pieniądze na wyprawkę dla dzieci!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy ofiaruje w podarunku inicjatorowi zespołów konkursowych dwuosobowy wózek dla jego pociech.

Zdarza się tak nieraz, że radości przybywają parami.

(sam.)

Najwspanialszy dar dla Towarzysza Stalina

Zobowiązania łódzkiej klasy robotniczej pomnożą siły i dorobek Polski Ludowej

Ponieważ dzień obchodu 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina staje się coraz bliższy, we wszystkich zakładach robotnicy i pracownicy umysłowi, przystąpili ze zdwojoną energią do solennego wypełnienia zobowiązań, podjętych celem uczczenia tego wielkiego święta.

Meldunki, jakie otrzymujemy z poszczególnych zakładów dowodzą, że **załogi** wzięły głęboko do serca swe **zobowiązania** i wiele spośród nich **już zostało wykonanych przed terminem.** Meldunki te świadczą, że dzień **21 grudnia** w znacznym stopniu przyczyni się do wzmożenia współzawodnictwa, usprawnienia produkcji, podniesienia ilości i jakości towarów.

PZPW Nr 1 zawiadamiają nas, że **na dzień 21 grudnia,** zgodnie z zobowiązaniem, zostanie wykonana **ponadplanowa produkcja.** Codzienne plany produkcyjne są zawsze wypełniane z nadwyżką. Upłynnianie zapasów towarów surowych również przebiega sprawnie, w myśl zobowiązań.

Robotnicy „Wełnianej Dwójki" z dumą donoszą, że ze 130 tysięcy metrów, jakie tkalnia zobowiązała się wykonać ponad plan, wyprodukowano już **ponad 100 tysięcy metrów.** Pozostała ilość będzie wytworzona **przed ustalonym terminem.** W myśl postanowienia, zorganizowano **11 nowych zespołów wysokiej jakości.**

PZPB w Rudzie Pabianickiej również wywiązują się całkowicie z zobowiązań, podjętych w ramach „Czynu Stalinowskiego". W przędzalni zorganizowano 24 zespoły jakościowe, a Koło ZMP utworzyło 19 brygad młodzieżowych. Do współzawodnictwa przystąpiło już 54 procent załogi. Do 21 bm. współzawodniczyć będzie 60 procent robotników rudzkich.

— Cała załoga naszej wykończalni uczestniczy już we współzawodnictwie — piszą towarzysze **PZPB Nr 8.** Wykonywanie zobowiązań produkcyjnych przebiega pomyślnie. W tkalni do dnia 21 bm. zostanie wykonany plan ilościowy i jakościowy ze znaczną nadwyżką.

Załoga „Strzelczyka" wykańcza już sporządzanie przyrządów do płyt tokarkowych oraz do wiercenia otworów w słupkach wiertarek. W tych dniach zostaną ukończone dwie tokarki, nieobjęte planem.

Meldunek robotników z PZPJG Nr 8 brzmi, jak następuje:

— Ukończyliśmy przed terminem budowę szkoły przemysłowej naszych zakładów. Liga Kobiet zorganizowała kółko studiujących życiorys Towarzysza Stalina i dnia 17 bm. uruchomi świetlicę dla swych członkiń.

Nasze: przędzalnia, tkalnia i wykończalnia, wykonają do dnia 21 bm. swe zobowiązania produkcyjne. Mamy zamiar podjąć jeszcze dodatkowe zobowiązania, aby w dniu 21 grudnia zwiększoną wydajnością uczcić uroczyście 70 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina.

W PZPDz. Nr 5 zorganizowano już kółko studiujących życiorys Towarzysza Stalina, zwiększono o 10 proc. ilość współzawodniczących. Do dnia 31 grudnia załoga wykona ponad plan 8 tysięcy sztuk konfekcji.

Nie ulega więc wątpliwości, że podejmowane żywiołowo zobowiązania będą z nadwyżką wykonane, a zapał i ofiarność przy ich wypełnianiu stanowią **najwspanialszy podarunek złożony Towarzyszowi Stalinowi przez łódzką klasę robotniczą.** Przyczyni się on bowiem do podniesienia bogactwa kraju, którego Generalissimus Stalin jest serdecznym Przyjacielem i Wyzwolicielem.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Wyścig racjonalizacji

Każdy stolarz wie, ile kłopotu sprawiają mu sęki w drzewie, ile musi poświęcić pracy, żeby je usunąć i wstawić w ich miejsce kawałki zdrowego drzewa. Trzeba to zrobić starannie, aby przedmiot, wykonany z drzewa, był solidny i ładnie wyglądał. Jeszcze do niedawna proces „zaprawiania" jednego sęka trwał 15 minut. Dopiero pracownik PPB w Łodzi ob. Zygmunt Sobczak zastosował pomysł racjonalizatorski, skracający ten czas **do 3 minut.**

Robotnicy stolarni naszego przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego Przemysłu Lekkiego Oddział CSM w Rudzie Pabianickiej, zastosowali od razu pomysł ob. Sobczaka nie byli jednak z niego zupełnie zadowoleni. Szczególnie tow. tow. Stefanowi Kaczmarkowi i Józefowi Boguszowi nie odpowiadał jeszcze ten według nich zbyt długi czas zaprawiania sęków.

Postanowili więc jeszcze bardziej udoskonalić to usprawnienie i każdą wolną chwilę poświęcali opracowaniu nowej metody. Do pracy racjonalizatorskiej zachęcała ich tow. Furmańska, sekretarz organizacji podstawowej, opowiadając im o osiągnięciach racjonalizatorów radzieckich, przytaczając fakty z ich życia i poczynań. I otóż po krótkim czasie tow. tow. Kaczmarek i Bogusz dopięli swego. Tak usprawnili pomysł tow. Sobczaka, że czas zaprawiania sęków skrócili 20-krotnie. Obecnie **w ciągu jednej minuty można więc zaprawić 7 sęków.**

Gdy składano życzenia racjonalizatorom, odpowiedzieli skromnie — Przecież nic wielkiego się nie stało. Ot, pomyśleliśmy trochę i dowiedliśmy jeszcze raz, że gdy człowiek usilnie do czegoś dąży, to zawsze postawi na swoim.

Sukces naszych towarzyszy rozszedł się szerokim echem wśród pracowników Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego, którzy słusznie dumni są ze swych racjonalizatorów. Mało, budujący przykład ich osiągnięcia zachęcił i innych. Obecnie każdy myśli o tym, żeby stać się racjonalizatorem i w ten sposób przyczynić się do usprawnienia produkcji.

Cz. R.
Korespondent „Głosu"
Przedsiębiorstwa
Remontowo - Montażowego P. L.

Nowa przewijarka będzie gotowa na dzień urodzin Towarzysza Stalina

Brygada remontowa PZPW Nr. 5 wypełnia trudne zobowiązania

Tak są zajęci pracą, że nic więcej wokoło siebie nie widzą. To **brygada remontowa w PZPW Nr 5** pod kierunkiem montera, **tow. Barabąsa,** która zobowiązała się **dla uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Stalina uruchomić nową przewijarkę.** Maszyna ta była bardzo potrzebna zakładom. Tow. Barabąs pierwszy podsunął myśl szukania jej w złomie, gdzie podobno leżała od kilku lat. Ustawienie ze złomu maszyny nie przyszło łatwo. Dużo części brakowało i trzeba je było zastąpić innymi, które należało wyszukiwać w złomie, dobierać z innych maszyn lub też dorabiać nowe. Zdarzało się, że przy montowaniu nowej przewijarki brygada natrafiała na różne trudności, ale tow. Barabąs jest także racjonalizatorem i to pomogło mu setnie przy pokonywaniu tych trudności.

Wyrażano już wątpliwości, czy ze względu na brak niektórych części da się w ogóle puścić w ruch maszynę. Tymczasem zupełnie niespodziewanie tow. Barabąs zjawia się w sekretariacie i oświadcza z dumą, że na urodziny Towarzysza Józefa Stalina, maszyna na pewno będzie gotowa.

Prosimy tow. Barabąsa, aby nam coś powiedział o swej pracy. On sam jest pełen skromności i nie mówi o swych zasługach. Wraz ze swą brygadą, tow. tow. Zubrzyckim i Zbrożkiem, wykonają swe zobowiązanie już na 18 grudnia. Starają się, jak mogą, aby pracą swą okazać serdeczne uczucia dla Towarzysza Stalina.

Chociaż tow. Barabąs pomija milczeniem swe wysiłki, jednak organizacja podstawowa jest innego zdania. — Zmontowanie tej maszyny ze złomu stanowi całkowitą zasługę tow. Barabąsa — oświadcza sekretarz organizacji podstawowej.

Nie chcemy dłużej przeszkadzać w pracy tow. Barabąsowi, ale na zakończenie pytamy, czy cieszy się, że zdąży ze swym podarunkiem na czas.

Tow. Barabąs odpowiada głęboko wzruszony:

— Tak - tak, towarzyszko, to trudno wyrazić słowami. — A z jego spojrzenia widać, że ten monter - racjonalizator, darzy prawdziwym, szczerym uczuciem Wodza międzynarodowego proletariatu.

M. S.

Zobowiązania Stalinowskie w PZPDz Nr. 1

Jakość na pierwszym planie

Chociaż cały **oddział osnowowy** w **PZPDz. Nr 1** uczestniczył we współzawodnictwie, nie utworzono jednak **zespołów jakościowych.** Nikomu z „Jedynki Dziewiarskiej" nie przyszło jakoś do głowy, aby takie zespoły zorganizować, po prostu wydawało się, że właśnie tak, jak jest, jest dobrze.

Ale nadchodziła **70-letnia rocznica urodzin Towarzysza Stalina.** W „Jedynce Dziewiarskiej" zawrzało. Cała załoga zdawała sobie sprawę, że winna podjąć zobowiązania, i że to nie może być rzecz błaha. Zobowiązanie to swym znaczeniem i zasięgiem musi licować z powagą drogiego Imienia, na którego cześć ma zostać podjęte. Wreszcie, po gruntownej naradzie na ogólnym zebraniu, postanowiono **zorganizować zespoły najwyższej jakości w dziewiarni, w oddziale osnowowym,** jako, że stanowi on jeden z podstawowych oddziałów produkcyjnych. Jak to było potrzebne świadczy fakt, że na zebraniu zgłosiło się 6 zespołów po 3 osoby, pracujących na 3 zmiany, a obecnie już ich jest 9. Organizacja podstawowa, Rada Zakładowa i dyrekcja zdają sobie sprawę, że zespoły te przyniosą znaczny wzrost jakości **produkcji.** Dlatego postanowiono otoczyć je szczególną opieką. Klasyfikacja dzianin będzie się odbywać pod okiem fachowca, dziewiarza, którego do tej pory nie było. Fachowiec ten, jako brakarz będzie miał możność przekazywania swych doświadczeń zespołom najwyższej jakości.

Tuż przy wejściu na salę, na pierwszych dwóch maszynach dziewiarskich, pracuje tow. **Gabriel Goliński,** który jeden z pierwszych zgłosił się do zespołu jakościowego.

— Podpisaliśmy zobowiązanie — oświadcza tow. Goliński — i moją oraz całego zespołu ambicją będzie produkować jak najwięcej I gatunku dzianiny. A przyrzekamy to dlatego, **aby godnie uczcić naszego Wielkiego Nauczyciela,** któremu tak wiele zawdzięczamy.

Tow. **Jan Michalak** mówi, że trzeba bardzo pilnie uważać, aby „wata" nie dostała się do oczek, bo wtedy w dzianinie robią się błędy, ale przy odpowiednim wysiłku dziewiarz może temu zapobiec.

Tow. Michalak również należy do zespołu jakościowego i cieszy się, że w ten sposób przyczyni się do uczczenia Wielkiej Rocznicy i do podniesienia jakości produkcji w swoich zakładach pracy.

— Zorganizowaliśmy zespoły jakościowe w tym celu — mówi tow. **Edward Szajbler** — aby wytwarzać towar zupełnie dobry. A że będzie tak na pewno, świadczą nasze zobowiązania, których nie rzucamy na wiatr.

Wszyscy, którzy przystąpili do zespołów najwyższej jakości, zapewniają o możliwości **podniesienia jakości produkcji.** Chociaż w ostatnim miesiącu **jakość** wyrażała się cyfrą 90 **procent, to obecnie, dzięki zespołom najwyższej jakości, ulegnie ona dalszemu udoskonaleniu.**

„Jedynka Dziewiarska" podjęła jeszcze wiele innych zobowiązań, ale sprawę podniesienia jakości wysunęła **na pierwszy plan.** Wierzymy, że zobowiązania Stalinowskie na pewno **podniosą** jakość w **„Jedynce Dziewiarskiej".**

380 tys. pudełek leży w magazynach

a fabryki pasty skarżą się na ich brak

W jednym z listopadowych numerów „Trybuny Wolności", ukazał się artykuł p. t.: „Wołanie o pudełka". Z artykułu tego dowiadujemy się, że fabryka pasty do obuwia „Dobrolin" boryka się z wielkimi trudnościami wobec braku pudełek do wyrabianej pasty. Autor notatki podaje, że grozi to fabryce zarwaniem planu produkcyjnego, a widoki na otrzymanie nowych pudełek są — ze względu na b. późne upaństwowienie fabryki i tym samym nie uwzględnienie jej potrzeb w państwowym planie — bardzo słabe. Tymczasem w zakładach naszych, Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4, posiadamy zamagazynowanych 380.000 pudełek do pasty do obuwia. Od przeszło dwóch lat kierownictwo naszych zakładów czyni starania, aby Centrala Wyrobów Blaszanych w Bytomiu, do której pudełka te należą, usunęła je i dostarczyła tam, gdzie należy. Jednak nasze upomnienia i wszelkie interwencje pozostają bez echa. Pudełka zaś zapełniają nam magazyny i sprawiają wiele kłopotów z konserwacją.

Załoga naszych zakładów była przeświadczona, że ta trudność w usunięciu pudełek wypływa z nadmiaru tego wyrobu, tymczasem notatka w „Trybunie Wolności" otworzyła nam oczy nie tylko na faktyczny stan, ale i na działalność niektórych central oraz instytucji, wywołując wśród nas słuszne oburzenie.

Kiedy z jednej strony bracia nasi, robotnicy z fabryki „Dobrolin" wołają o pudełka, których im brak, z drugiej strony my wołamy już od przeszło dwóch lat również o pudełka, ale aby je od nas zabrano, centrale nasze piszą pisma i pisemka, czekając chyba, aż fabryka „Dobrolin" stanie a będące u nas pudełka przeżre rdza.

J. Boryna
korespondent fabryczny „Głosu"
z W. S. M. Nr 4.

Robotnicy Księżego Młyna

biorą udział w Stalinowskich Dniach Pracy

W 70 rocznicę urodzin Ukochanego Wodza Międzynarodowego Proletariatu, Wielkiego Przyjaciela i Oswobodziciela Narodu Polskiego, Towarzysza Józefa Stalina, załoga przędzalni „Księży Młyn" podjęła zobowiązania produkcyjne, o których pisaliśmy już.

Śpieszymy jednak donieść, że prócz tych zobowiązań 75 osób spośród naszej załogi zobowiązało się w dniach od 19 do 21 grudnia pełnić przy swych warsztatach **warty honorowe.** Utrzymają oni wzorową czystość oraz porządek na salach i zwiększą znacznie wydajność swej pracy.

Oddział Przędzalni „Księży Młyn" jest przodującym oddziałem PZPB Nr 1. Będziemy się starać utrzymać nadal naszą dobrą sławę, aby okazać narodom radzieckim, że godni jesteśmy, aby fabryka nasza nosiła wielkie imię Józefa Stalina.

Władysław Jóźwiak
korespondent „Głosu"

TRYBUNA młodych



Młodzież łódzka *wzmożoną pracą składa hołd* Wodzowi postępowej ludzkości

Przyrzeczenia w liście do Tow. STALINA

W ubiegłą środę dn. 14 b. m. w hali Wimy odbyła się potężna manifestacja młodzieży na cześć Towarzysza Józefa Stalina. W manifestacji wzięło udział kilkanaście tysięcy ZMP-owców z fabryk i szkół łódzkich.

Zebrana młodzież z entuzjazmem przyjęła i uchwaliła wysłanie listu do Towarzysza Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

A oto treść listu:

„My, młodzież robotniczej Łodzi i województwa łódzkiego, zebrana na Wiecu w Hali Wimy dnia 14 grudnia 1949 r. przesyłamy Ci, Towarzyszu Stalinie, najserdeczniejsze, młodzieńcze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra międzynarodowego proletariatu, postępu i pokoju.

Wasze święto—70 rocznicę urodzin obchodzą nie tylko narody Związku Radzieckiego. Obchodzą je wszyscy ludzie pracy na świecie, obchodzi szczególnie uroczyście naród polski.

Wasze zasługi dla naszego państwa są szczególnie wielkie. Dwukrotnie w naszej historii uzyskaliśmy niepodległość dzięki Związkowi Radzieckiemu i jego przywódcom — Wielkiemu Leninowi i dzięki Wam, Towarzyszu Stalinie.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, której Wy byliście współtwórcą, pierwsza uznała prawa naszego narodu do samostanowienia o sobie.

Gdy faszyzm niemiecki zalał naszą ziemię, jedyna nasza nadzieja była w Armii Radzieckiej, którą Wy dowodziliście.

Wojska radzieckie, przez Was kierowane, wygnały hitlerowców z naszego kraju i przyniosły nam wolność. W okresie bezpośrednio po wyzwoleniu, gdy kraj nasz borykał się z ogromnymi trudnościami gospodarczymi, do Polski dzięki Waszej osobistej trosce, przybyły ze Związku Radzieckiego setki wagonów bawełny, zboża, surowców przemysłowych, aby uchronić nasz kraj od głodu, a nasze fabryki od postojów.

Nigdy nie zapomnimy Wam, **Towarzyszu Stalinie**, że występowaliście zawsze na arenie międzynarodowej w obronie naszych najżywotniejszych interesów, w obronie naszych odwiecznych praw do granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Dzięki Waszej słusznej pokojowej polityce graniczymy obecnie na zachodzie z miłującą pokój Niemiecką Republiką Demokratyczną. Dzięki Związkowi Radzieckiemu, na którego czele Wy stoicie, jesteśmy dziś państwem ludowo-demokratycznym, a jutro będziemy socjalistycznym. Nasza pozycja na arenie międzynarodowej wzrosła wydatnie przede wszystkim dzięki pokojowej polityce Związku Radzieckiego.

Przed kilkoma tygodniami z dumą i radością powitaliśmy fakt mianowania Marszałka Rokossowskiego Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Ten fakt, że jeden z najwybitniejszych Waszych uczniów — uczeń Stalinowskiej Szkoły Dowódców jest Dowódcą Ludowego Wojska Polskiego stanowi dalszy poważny krok ku umocnieniu naszych granic na Odrze i Nysie, ku powiększeniu sił obozu pokoju.

Dla nas, młodzieży polskiej, wspaniałym wzorem walki i pracy jest Leninowsko-Stalinowski Komsomoł. Swe wspaniałe zwycięstwa zawdzięcza Komsomoł przede wszystkim Waszej pomocy, Waszemu kierownictwu, naukom i wskazaniom. My czerpiemy i czerpać będziemy z tych samych źródeł, z których Komsomoł czerpie swą siłę.

PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE, że w naszej codziennej walce, nauce, pracy, starać się będziemy osiągać takie wyniki, jakie uzyskuje kierowany przez WKP (b) i przez Was Komsomoł.

My, młodzi robotnicy, PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE w przededniu Waszego święta, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej produkcji. Tworzyć będziemy młodzieżowe zespoły najlepszej jakości, taśmy młodzieżowe, aby w ten sposób przyczynić się do zwiększenia wydajności naszych fabryk.

My, młodzi chłopi, PRZYRZEKAMY CI TOWARZYSZU STALINIE, że w swej pracy w spółdzielniach produkcyjnych, w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nie pozostaniemy w tyle za młodzieżą robotniczą, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej pracy i zwiększymy nasze wysiłki nad podniesieniem kulturalnym wsi przez zakładanie domów ludowych, świetlic, Ludowych Zespołów Sportowych.

My, uczniowie, PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE, że wzorując się na młodzieży radzieckiej podnosić będziemy poziom, treść i wyniki nauczania w szkołach.

My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP przyrzekamy, że w swej pracy organizacyjnej i ideowo-wychowawczej czerpać będziemy z bogatych doświadczeń Komsomołu i Pioniera.

PRZYRZEKAMY te wszystkie zobowiązania w pełni wykonać. Zdajemy sobie sprawę z tego, że swoją pracą w fabrykach, na wsi, w urzędach, swą nauką w szkołach i na uniwersytetach przyczyniamy się do umocnienia Światowego Obozu Postępu i Pokoju, na którego czele Wy, TOWARZYSZU STALINIE stoicie. W wypełnieniu wszystkich stojących przed nami żadań pomoże nam PRZYKŁAD WASZEGO, TOWARZYSZU STALINIE ŻYCIA, WASZEJ WALKI I PRACY.

STALIN

Historia lat siedemdziesięciu
w telegraficznym skrócie: — STALIN
Batumskie demonstracje.....
Uniwersytet...........
W kraju wielki ogień się pali
Rewolucja!
Skrót ten rozwiniesz —
— będzie epopeja stutomowa.
W kraju Rewolucja się pali,
W Petersburgu dała hasło
„Aurora"........
LENIN ! LENIN! STALIN!
Wrasta słowo w epokę,
Rośnie słowo ze stali,
W dziesięciolecia rośnie słowo,
W dziesięciolecia rośnie śpiew:
„Zbudujemy świat na nowo"!
STALIN! STALIN! STALIN!
Potem lata: czterdziesty pierwszy,
drugi, trzeci, czwarty i piąty,
Świat targały burze zawrotne
Krew.....
Miny......
Płonące lonty.
W lepiance gdzieś na Ukrainie
Uzbrojeni ludzie słuchali:
„UWAGA! TU MÓWI MOSKWA!
PRZEMAWIA TOWARZYSZ STALIN"
Bojownicy walczący o wolność,
żołnierze ruchu oporu,
górnicy, tkacze, kowale
słuchali tajnej radiostacji:
„SŁUCHAJCIE! MÓWI STALIN!"
Słowo: STALIN znaczyło — ZWYCIĘSTWO.
Słowo: STALIN — znaczyło NADZIEJA.
A potem ruszyło ze wschodu zwycięstwo
Potęga najeźdźcy — runęła.
Prowadził Stalin.
Słuchajcie proletariusze świata!
Słowa takie jak: WOLNOŚĆ i SZCZĘŚCIE
SPRAWIEDLIWOŚĆ, ZAPAŁ i RADOŚĆ,
Rewolucja, co płomieniem pali
Wolna pieśń o „Sztandarze Naszym" —
Można zamknąć w jednym słowie:
STALIN!

Robert Gluth
członek ZMP

Wskazania Stalina

Zbiór listów i przemówień do młodzieży

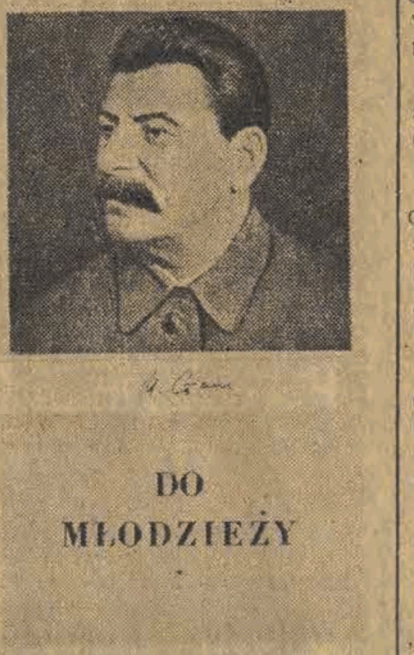
Młodzież polska wita z wielką radością ukazanie się nakładem „Książki i Wiedzy" **zbiorku listów i przemówień Józefa Stalina do młodzieży.*)** W zbiorku tym znajdujemy między innymi przemówienie Stalina na VIII Zjeździe Komsomołu, w którym Stalin określa zadania młodzieży radzieckiej w budownictwie socjalistycznym. W tym okresie niezbędne jest podniesienie gotowości bojowej klasy robotniczej i jej młodzieży przeciwko wrogom klasowym. Towarzysz Stalin, omawiając osiągnięcia pięciu lat pokojowego rozwoju ZSRR mówi:

„W ciągu tych pięciu lat kroczyliśmy naprzód gładko, jak po szynach. W związku z tym wielu naszych działaczy opanował nastrój, że wszystko pójdzie jak po maśle, że siedzimy nieomal w pociągu pośpiesznym i posuwamy się po szynach wprost, bez przesiadki ku socjalizmowi".

I dalej: „Na czym polega niebezpieczeństwo takich nastrojów? Na tym, że zaprószają one oczy klasie robotniczej, nie pozwalają jej dojrzeć swoich wrogów, usypiają ją chełpliwymi opowiadaniami o słabości naszych wrogów i podważają jej gotowość bojową".

Jakże na czasie są dzisiaj te słowa!

Dalszym ważnym zadaniem Partii i Komsomołu jest: **„bezlitosna walka z biurokratyzmem, organizowanie masowej krytyki od dołu, uwzględnianie tej krytyki w praktycznych decyzjach, dotyczących likwidacji naszych braków".** Dla organizacji ZMP-owskiej słowa te na obecnym etapie są niezwykle aktualne. Trzeba walczyć z biurokratyzmem i „kacykostwem", gdyż szkodzą one młodzieży, uniemożliwiają jej korzystanie z przysługujących praw i przywilejów. Trzeba bardziej, niż dotychczas, stosować metodę zdrowej krytyki i szczerej samokrytyki, które ulepszają, udoskonalają pracę. W obliczu ogromnych



narodowej Związku Radzieckiego, wobec konieczności stworzenia nowych kadr budownictwa socjalistycznego, Towarzysz Stalin, zwracając się do młodzieży, mówi:

„Aby budować, trzeba mieć wiedzę, trzeba posiąść naukę. Aby zaś mieć wiedzę, trzeba się uczyć. Uczyć się wytrwale, cierpliwie. Uczyć się od wszystkich — i od wrogów, i od przyjaciół, zwłaszcza od wrogów. Uczyć się, zacisnąwszy zęby, nie bojąc się, że wrogowie będą się śmieli z nas, z naszej ignorancji, z naszego zacofania. Mamy przed sobą twierdzę. Twierdza ta nazywa się nauką z jej licznymi gałęziami wiedzy. Twierdzę tę musimy zdobyć za wszelką cenę. Twierdzę tę musi zdobyć młodzież, jeżeli chce zostać prawdziwym następcą starej gwardii".

W pozostałych listach i przemówieniach, zamieszczonych w zbiorku, Tow. Stalin mówi o zadaniach komsomolskiej organizacji na wyższych uczelniach, zadań przebudowy gospodarki o aktywie komsomolskim na wsi, o roli i zadaniach prasy młodzieżowej.

Komsomoł „potrafił spełnić swe zadania dlatego, że prowadził swą działalność pod kierownictwem Partii, że umiał w swej działalności łączyć naukę w ogóle, naukę leninowską zaś w szczególności z codzienną pracą praktyczną, że umiał wychowywać młode pokolenie robotników i robotnic, chłopów i chłopek w duchu internacjonalizmu, że umiał znaleźć wspólny język dla starych i młodych leninowców, dla starej i młodej gwardii, że umiał całą swą działalność podporządkować interesom dyktatury proletariatu i zwycięstwa budownictwa socjalistycznego".

A. N.

*) Józef Stalin: Do młodzieży „Książka i Wiedza" 1949. str. 43.

Uchwały III Plenum CRZZ

w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży

Jedną z ważniejszych uchwał podjętych przez III Plenum CRZZ, jest uchwała o rozwiązaniu Sekcji Młodzieżowych Związków Zawodowych i skoordynowaniu pracy Związków Zawodowych w zakresie zagadnień młodzieżowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej.

Z początkiem 1946 r. zostały utworzone we wszystkich zakładach pracy odrębne związkowe ogniwa organizacyjne dla młodzieży — Sekcje Młodzieżowe Związków Zawodowych.

Jakie były główne zadania i cel utworzenia sekcji? Zadaniem sekcji było zespolenie organizacyjne całej młodzieży pracującej i wychowanie tej młodzieży w duchu twórczej pracy dla Polski Ludowej, w duchu solidarności z młodzieżą pracującą całego świata, a w szczególności z młodzieżą ZSRR. Sekcje mobilizowały całą młodzież pracującą do zadań odbudowy kraju, do podniesienia dyscypliny pracy wśród młodzieży, do zwiększenia wydajności pracy. Uchwała III Plenum CRZZ stwierdza, że kierownicza rola Sekcji Młodzieżowych Zw. Zaw. w organizowaniu ruchu współzawodnictwa pracy wśród młodzieży, najpierw w ramach Młodzieżowego Wyścigu Pracy, a później w Młodzieżowych Sekcjach Współzawodnictwa Pracy „w poważnym stopniu przyczyniła się do przedterminowego wykonania trzyletniego planu gospodarczego".

Sekcje Młodzieżowe otaczały stałą troską młodzież pracującą, przestrzegały uprawnień młodzieży wynikających z ustawodawstwa układów zbiorowych, przyczyniły się do realizacji szeregu postulatów wysuwanych przez młodzież pracującą w zakresie szkolenia zawodowego, samokształcenia, organizowania wczasów. Wychowały w swych szeregach kadry przyszłych działaczy związkowych.

W okresie przed zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych Sekcje Młodzieżowe Zw. Zaw., skupiając w swych szeregach całą młodzież pracującą, w swej codziennej i praktycznej działalności realizowały i cementowały jej jedność.

Zjednoczenie młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych i powołanie do życia jednolitej organizacji — Związku Młodzieży Polskiej, było punktem zwrotnym w życiu całej naszej młodzieży, a szczególnie młodzieży pracującej. Od chwili zjednoczenia Związek Młodzieży Polskiej w zakładach pracy i przedsiębiorstwach stał się przodującym oddziałem młodzieży pracującej.

ZMP mobilizuje młodzież pracującą do wzmożenia wydajności pracy, wychowuje młodzież w duchu świadomej dyscypliny pracy, w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i do własności społecznej. Poprzez swoją działalność organizacyjną wśród młodzieży robotniczej dba o ciągłe podnoszenie jej kwalifikacji zawodowych.

III Plenum CRZZ, dokonując analizy i oceny dotychczasowej pracy prowadzonej przez Zw. Zaw. na odcinku młodzieży pracującej i uwzględniając rozwój, jaki dokonał się na odcinku młodzieży w Polsce Ludowej, stwierdziło w swojej uchwale: „powstanie Związku Młodzieży Polskiej, jako kierownika całej młodzieży, a w tym i młodzieży należącej do Zw. Zawodowych, wzrost jego autorytetu w masach młodzieży — stwarza dla Rad Zakładowych i oddziałów Zw. Zaw. możliwości bardziej wszechstronnego rozwijania całokształtu pracy wśród młodzieży w oparciu o ZMP. W tych warunkach dalsze istnienie Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw., jako odrębnych ogniw organizacyjnych w zakładach pracy, staje się niecelowe".

Uchwała III Plenum CRZZ wzywa wszystkie ogniwa związkowe do okazania pomocy Związkowi Młodzieży Polskiej w realizacji całokształtu jego roli i zadań. Uchwała kładzie nacisk, by wszystkie instancje związkowe wzmogły opiekę i zainteresowanie młodzieżą pracującą, zapewniły młodzieży nieodzowne warunki niezbędne dla stałego podwyższania kwalifikacji produkcyjno - technicznych, dopomogły przy organizowaniu sieci szkół i kursów fachowych, podnosiły poziom nauczania młodych robotników i okazywały pomoc młodzieży w opanowaniu techniki i przodujących metod pracy.

Uchwała wzywa ogniwa związkowe, by dopilnowały ze swej strony, aby organa gospodarcze przestrzegały ustawodawstwa pracy, a w szczególności przepisów o ochronie pracy młodzieży; do śmielszego wysuwania nowego aktywu związkowego spośród młodzieży pracującej.

Uchwała zaleca wprowadzenie do wszystkich instancji związkowych łącznie z radami zakładowymi przedstawicieli ZMP.

By zapewnić wykonanie tych zadań i koordynację pracy Związków Zawodowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej, utrzymane zostają w dalszym ciągu istniejące przy wszystkich instancjach związkowych wydziały i referaty młodzieżowe.

Podjęta przez III Plenum CRZZ uchwała w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży podnosi autorytet ZMP w zakładach pracy i przedsiębiorstwach, przyczyni się do jeszcze ściślejszego roztoczenia opieki ze strony Związków Zawodowych nad młodzieżą pracującą, która jest dumą i przyszłością klasy robotniczej.

Z. P.

16 grudnia

Z życia Partii

UWAGA, SEKRETARZE PODSTAWOWYCH I ODDZIAŁOWYCH ORGANIZACJI PARTYJNYCH DZIELNICY BAŁUTY!

Dziś, dnia 16.12. br. o godz. 17 odbędzie się odprawa w lokalu własnym przy ul. Zgierskiej 71.

Sprawy ważne, obecność obowiązkowa.

UWAGA, DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE PRAWA!

Dziś, dnia 16.12. 1949 r. o godz. 16 odbędzie się odprawa sekretarzy organizacji podstawowych, oddziałowych i kierowników personalnych, w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej Nr 75.

Obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

UWAGA, CZŁONKOWIE KOŁA TERENOWEGO DZIELNICY GÓRNA-LEWA!

Dnia 18 bież. mies. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Dzielnicy zebranie członków Koła Terenowego.

Obecność obowiązkowa.

UWAGA, PZPR-OWCY WYDZIAŁU MATEM.-PRZYR. UŁ!

Dziś, dnia 16 bm. o godz. 19.30 w lokalu ZU ZAMP, ul. Nowomiejska Nr 6 odbędzie się seminarium szkoleniowe stopnia pierwszego.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

UWAGA, CZŁONKOWIE PODST. TEREN. ORG. PARTYJNEJ DZIELNICA ŚRÓDM.

Dziś, dnia 16 grudnia o godz. 18 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53, odbędzie się zebranie partyjne.

Obecność obowiązkowa.

UWAGA, KIEROWNICY PERSONALNI Z TERENU DZIELNICY GÓRNA-LEWA!

Dnia 17 bież. mies. o godz. 14 odbędzie się w lokalu Dzielnicy odprawa kierowników personalnych.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Licha robota



Ilekroć wpadnę do ob. ob. Przekorskich — mam z okna ich mieszkania niezwykły widok. Trwa to już od kilku miesięcy.

Przekorscy mieszkają przy ul. Marsz. Stalina. Na wprost ich domu mieści się budynek, oznaczony numerem 48. Chodzi mi właśnie o dach tej budowli.

Kiedyś (ze trzy miesiące temu) byłem właśnie u tych znajomych i przypadkiem spojrzałem w okno:

— Co to za ludzie chodzą tam po dachu? — zapytałem zaciekawiony.

— A, to już tak od kilku dni! Oglądają dach — pewnie będą naprawiać! — odparł Przekorski.

Po jakimś czasie wpadłem tam znowu. Na przeciwległym dachu właśnie zrywano papę.

Spotkawszy się pewnego dnia z Przekorską na przystanku, a raczej w bramie opodal przystanku, (bo była ulewa) zapytałem:

— A co się dzieje z „naszym" dachem?

— Położyli na nim prowizorycznie papę i przycisnęli belkami, ale wiatr ją zerwał i ludziom cieknie na głowy!

Nareszcie, gdy ulewy minęły, zabrano się snać energiczniej do pokrycia dachu, gdyż po kilku dniach robota była ukończona.

Zdziwiłem się też niepomiernie, kiedy będąc u Przekorskich dwa dni temu.., znowu zobaczyłem kręcących się po dachu ludzi.

— Co się tam znów dzieje???

— Ano, przedtem papę położono w poprzek dachu, komuś się to jednak nie podobało, więc zrywają i kładą ją wzdłuż! — objaśniono mnie.

Uważam, że tyle „cackania się" z jednym dachem, to trochę za wiele. Na remonty — proszę Zarządu Nieruchomości — czeka więcej domów!

Hipolit Smutny

Trwały wyraz uczuć — miłości — i przywiązania

2 stałe stypendia dla sierot po poległych bojownikach o wolność godnym upamiętnieniem 70-tej rocznicy urodzin Tow. Stalina

14 grudnia odbyło się uroczyste zebranie pracowników Ekspozytury Łódzkiej PCH, na którym postanowiono podjąć **zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina.**

Zebranie rozpoczęto odczytaniem krótkiego życiorysu Generalissimusa Stalina, a następnie wygłoszony został referat o roli Związku Radzieckiego w walce o pokój. Aby dać godny wyraz swym uczuciom, podjęto liczne zobowiązania. A więc Koło ZMP przeprowadzi masowy werbunek do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wyda okolicznościową gazetkę, poświęconą 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina i powiększy prenumeratę prasy partyjnej. Poza tym utworzono koło studiowania życiorysu Towarzysza Stalina.

Cała załoga zobowiązała się podnieść dyscyplinę pracy, zwiększyć wydajność pracy i rozszerzyć akcję współzawodnictwa.

Aby stworzyć trwały wyraz hołdu dla Towarzysza Stalina, postanowiono utworzyć specjalny **fundusz stypendialny**, oparty na kapitale stałym, złożonym z dobrowolnych składek wszystkich pracowników Ekspozytury Łódzkiej PCH.

Uzyskana suma pozwoli na ufundowanie **dwóch stypendiów,** w wysokości 10 tys. każde. Stypendia przeznaczone zostały dla dwojga sierot po bojownikach, poległych w walce o wolność i demokrację. Stypendia przysługiwać będą przez cały okres nauki aż do ukończenia studiów.

Powołano Komisję Stypendialną, która zajmie się opracowaniem regulaminu, zbieraniem składek itd. Jest to inicjatywa bardzo słuszna i godna poparcia. Fundusz stypendialny będzie trwałym uwidocznieniem tej wielkiej przyjaźni i miłości, jaką naród nasz otacza osobę Wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Akademia w TPŻ

W lokalu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, przy ul. Piotrkowskiej 97, odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana staraniem pierwszego koła Oddziału Grodzkiego TPŻ dla uczczenia rocznicy urodzin Tow. Stalina.

Referat o życiu i walce Tow. Stalina wygłosił kpt. Raube.

Odprawa przewodniczących kół TPPR

W sobotę, 17 bm. o godz. 15-tej w lokalu TPPR przy ul. Piotrkowskiej 272 b — odbędzie się odprawa przewodniczących Kół TPPR, leżących w rejonie śródmiejskim Łodzi t. zn. na południe od ul. 11-go Listopada i ul. Nowotki (obie ulice wyłącznie), od wschodu ul. Kilińskiego (wyłącznie), od zachodu ul. Wólczańska (wyłącznie), od południa ul. Gen. Świerczewskiego, Brzeźna, Tylna (wszystkie trzy ulice włącznie).

Sprawy bardzo ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

Zobowiązania kolejarzy łódzkich

Węzeł łódzki PKP, Oddział Ruchowo-Handlowy zobowiązuje się uporządkować stację i parowozownię, oczyścić place wyładunkowe, urządzić zbiórkę złomu na terenach stacyjnych, uzupełnić wszystkie zaległości, co da oszczędności 494.569 zł.

Pracownicy stacji Łódź-Kaliska postanowili zorganizować ekipę łączności miasta ze wsią, która będzie miała za zadanie pogłębić sojusz robotniczo-chłopski i podnieść kulturę i oświatę na wsi.

Oddział Elektryczny postanawia wykonać plan roczny do dnia 22.12. br., ponadto przyśpieszyć wykonanie całego szeregu robót oraz nie dopuścić do powstawania usterek i uszkodzeń na linii.

Pracownicy warsztatów przyrzekają przedterminowo wykończyć szatnie i umywalnię, na co ofiarowali 800 godzin, co da oszczędności ponad 80 tysięcy złotych.

Dyrekcja PKP postanawia wzmóc dyscyplinę pracy, uporządkować akty i przekazać je do archiwum, skrócić do minimum czas załatwiania spraw, przystąpić do współzawodnictwa pracy, uruchomić aparat roentgenowski Centralnej Poradni na stacji Łódź-Fabryczna. (wu-ha)

Zobowiązania robotników PPB Nr 4

Na Starym Mieście w bloku Nr 3 instalacje wodociągowe, sieci gazowej i centralnego ogrzewania, rozpoczęte 4 bm. zostały zakończone już wczoraj, **na trzy dni przed terminem.** Były to prace, podjęte jako zobowiązania dla uczczenia rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Na **Stokach** w bloku Nr 10 najwydatniejsze wyniki uzyskał **zespół ob. Gwizdały,** byłego pomocnika montera. W bloku tym instalacje zostały już wykonane we wtorek, 13 bm. W tym samym dniu monter ob. Antoniewicz oddał gotowy blok, który w ramach powziętych uchwał wykańczają robotnicy Gazowni Miejskiej. Podczas robót zasłużył na wyróżnienie swą sumiennością w pracy uczeń II kursu Liceum Budowlanego, ob. Krzywda.

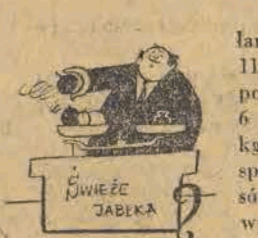
— „Robotę swą wykonamy na pewno w terminie — zapewniają nas ob. ob. **Rogaliński** — monter-spawacz i **Dudziak** — pomocnik, zatrudnieni przy zakładaniu instalacji w Szkole Partyjnej przy ul. Południowej 67. Centralne ogrzewanie musi być gotowe, gdyż czekają na nie z niecierpliwością murarze, chcący przystąpić do wykończenia wnętrz. Wyrabiamy ponad 200 proc. normy, stosując pracę zespołową".

Robotnicy PPB Nr 4 ze swej strony również pragną **uczcić rocznicę urodzin Wodza klasy robotniczej:** zobowiązania swe wykonają sumiennie — nawet przed ustalonym terminem.

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

Nieuczciwy kupiec



Ob. M. Ł. z WPB pisze: „W dniu 1 grudnia kupiłam w prywatnej owocarni Wł. Piotrkowskiego przy ul. 11 Listopada 39 — 1,5 kg jabłek po 117 zł za 1 kg. Po powrocie do domu stwierdziłam, że włożono mi do torby 6 sztuk dużych zgniłych jabłek, wagi ok. trzy czwarte kg. Następnego dnia odniosłam jabłka do owocarni, aby sprawę wyjaśnić. Potraktowano mnie w przykry sposób. Nie chodzi mi o kilkadziesiąt zł, lecz o nieuczciwe załatwianie klientów i narażanie ich na nieprzyjemności".

Jakość owoców, sprzedawanych w sklepach prywatnych i ich ceny powinny być kontrolowane przez właściwe czynniki.

Prosimy o drobne banknoty

Nasz korespondent z PZPB nr 39 tow. Olkusz pisze: „W dniu 7 grudnia br. miała nastąpić w naszych zakładach wypłata dla pracowników fizycznych. Jako kasjer udałem się wczesnym rankiem do Narodowego Banku Polskiego, aby podjąć gotówkę. Okazało się jednak, że w Banku brak dostatecznej ilości drobnych banknotów, bez których kasjer nie może przeprowadzić wypłaty. Dopiero po kilkugodzinnym wyczekiwaniu otrzymaliśmy potrzebne nam drobne banknoty. Wypadki takie nie są odosobnione. Kierownictwo Banku często bywa zaskoczone zjawieniem się fabrycznych kasjerów, mimo, że Bank posiada przecież fabryczne kalendarzyki wypłat.

Skutki takich niedopatrzeń są przykre zarówno dla kasjerów, którym kierownictwo zakładów czyni wymówki za prawie całodniową nieobecność, jak i dla robotników, niecierpliwiących się i tracących drogocenne godziny w oczekiwaniu wypłaty...".

Prosimy Narodowy Bank Polski w Łodzi o wyjaśnienia.

Przodownicy pracy w budownictwie

„Opiekunowie taśmy" na Stokach

Tak ich można nazwać. Oni to bowiem troszczą się o to, aby tabor maszynowy na budowie taśmowej działał sprawnie, aby nie nastąpiło jakieś uszkodzenie, mogące spowodować przerwy w robotach. A Stoki obecnie mają najwięcej maszyn budowlanych spośród wszystkich łódzkich budowli — bez tego zastosowanie systemu taśmowego byłoby trudne do pomyślenia.



Marian Pański

Elektromonter Marian Pański sprawuje opiekę nad instalacjami światła i siły. Z powierzonych sobie zadań wywiązuje się bez zarzutu. Jest zawsze na miejscu. Każdy najmniejszy defekt zostaje bezzwłocznie usunięty. A uszkodzeń, jak zwykle w prowizorycznych instalacjach budowlanych, bywa sporo i często są one mocno skomplikowane. Marian Pański jednak dobrze opanował swój zawód elektromontera i zawsze doskonale daje sobie radę. Za te jego cechy, za pilność i obowiązkowość ceni go kierownictwo budowy.

Józef Wiśniewski jest mechanikiem. Do obowiązków jego należy obsługa potężnego dźwigu „Neal". Jednak jako uczynny kolega i całą duszą oddany budowie pracownik, chętnie pomaga i służy radą innym mechanikom, mniej wykwalifikowanym od niego.

Ob. Wiśniewski kocha swoją pracę i swe maszyny. Aby zapobiec uszkodzeniom, dba o nie troskliwie, zna ich słabe i dobre strony. Toteż dzięki jego wysiłkom tabor maszynowy na Stokach w pełni wywiązuje się ze swych zadań.



Wiśniewski Józef

Przedłużenie godzin handlu

w okresie przedświątecznym

Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, iż w okresie przedświątecznym godziny handlu zostaną przedłużone, jak następuje:

1) W OKRESIE DO 23 GRUDNIA — 150 sklepów spożywczych PSS i wszystkie sklepy Okr. Spółdz. Mleczarskiej będą otwarte od godziny 6-ej do 21-ej z jednogodzinną przerwą obiadową od godz. 12-ej do 13-ej.

2) Wszystkie sklepy PCH bez przerwy obiadowej od godziny 7-ej do 21-ej.

3) Wszystkie sklepy innych central handlowych od godz. 9—21-ej.

4) W niedzielę, dnia 18 grudnia rb. a) sklepy spożywcze od godz. 8-ej do 18-ej; b) sklepy artykułów przemysłowych i wszystkie inne od godz. 9-ej do 18-ej.

5) W DNIU 24 GRUDNIA rb. wszystkie sklepy mogą być czynne do godz. 18-ej.

Podane wyżej godziny otwarcia sklepów dotyczą również wszystkich innych sklepów, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Łańcuch ofiar

na fundusz walki z analfabetyzmem

Przesyłając w załączeniu 2.000 zł (dwa tysiące zł) tytułem ofiary na fundusz walki z analfabetyzmem wzywam jednocześnie do wpłacenia na ten sam cel, ob. ob.:

M. Minora, Prezydenta Miasta, Rusina, Dyrektora Izby Skarbowej, E. Seniowa, Kuratora Okr. S. Ł., Dobromęskiego, Prezesa Sądu Apelacyjnego, W. Wendego, Dyrektora Głównego Instytutu Włókn.

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej
EDWARD ANDRZEJAK.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Pabianicka 56 — Antoniewicz, Piotrkowska 127 — Danielecki, Daszyńskiego 59 — Gorczycki, Wschodnia 54 — Karlin, Zielony Rynek 37 — Apteka Społeczna Nr 56, Limanowskiego 37 — Zagórowska.

Ogłoszenia drobne

DNIA 15.XII.-49 r. zgubiono wysoki bucik filcowy dziecinny. Wschodnia od 65 do 67. Uprasza się o zwrot — nagroda. Jaracza 13, Dom Towarowy. 12981-g

Zebranie Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W niedzielę, dnia 18 grudnia br. o godz. 10-ej rano, odbędzie się zebranie Koła TPPR, przy PZPR Dzielnica Śródmieście - Prawa, ul. Gdańska Nr 75, poświęcone rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Członków i sympatyków zaprasza Zarząd

Uwaga, korespondenci fabryczni „Głosu"!

W niedzielę, dnia 18 bm. o godzinie 10 w sali kina „Tęcza" przy ul. Piotrkowskiej 108 odbędzie się

POKAZ FILMOWY

połączony z dyskusją

Będzie wyświetlany film p.t. „Przysięga"

Prosimy o punktualne przybycie.

Redakcja „Głosu Robotniczego"

Udogodnienia dla konsumentów

PDT czynne będą w niedzielę

w ciągu całego dnia

Im bliżej świąt, tym bardziej wzrasta ruch w Powszechnych Domach Towarowych. A jest co kupować. Nasz handel uspołeczniony postanowił zrobić wszystko, by tegoroczna gwiazdka przeszła pod znakiem obfitości.

Z bogato zaopatrzonych magazynów rzuca się do sprzedaży coraz większe ilości najrozmaitszych towarów kolonialnych i przypraw kuchennych, jak: rodzynki, migdały, cynamon, wanilia, orzechy, śliwki suszone i tp. Duży jest też wybór świeżych owoców, szczególnie jabłek.

Dział zabawek również przyciąga licznych kupujących mnóstwem świecidełek i ozdób choinkowych. Wczoraj nadszedł także transport ładnych jedwabi.

W nadchodzącą niedzielę PDT będą otwarte od godz. 8 do 18, aby umożliwić ludziom pracy przedświąteczne zakupy. W dniu tym znajdzie się w sprzedaży nadprogramowo większa ilość różnych tkanin w dużym wyborze. (Les)

Nowe punkty sprzedaży owoców

Aby umożliwić zaopatrzenie świata pracy w owoce na święta, Łódzka Spółdzielnia Ogrodnicza otwiera **dodatkowe punkty sprzedaży owoców** przy ul. Wólczańskiej 90 i Łagiewnickiej 1-3.

Sprzedaż odbywać się będzie codziennie od godz. 8-ej do 17-ej po cenach hurtowych.

Zapewniona komunikacja tramwajowa

podczas wielkiej Imprezy Artystycznej „Głosu"

Wiadomość o wielkiej Imprezie Artystycznej „Głosu Robotniczego", która odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 16 w Hali Sportowej WIMY (Widzew) dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina wywołała olbrzymie zainteresowanie w całym mieście. Aby ułatwić publiczności dojazd na tę imprezę i następnie powrót — dyrekcja MZK zapewniła nas, iż w czasie rozpoczęcia widowiska oraz po jego zakończeniu skierowana zostanie na Widzew większa ilość wozów tramwajowych.

Rejestracja wojskowa

Dziś, dnia 16 grudnia br. stawią się do rejestracji mężczyźni: z terenu RKU Łódź-Miasto I (komisariat MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) rocznik 1907 przy ul. Ogrodowej 34 na literę S; rocznik 1914 przy ul. Ciesielskiej 7-9 na litery Sz, T, U, W; rocznik 1911 przy ul. Skarbowej 28 na litery T, U, W; rocznik 1912 przy ul. Wólczańskiej 251 na litery R, S; rocznik 1910 przy ul. Kopernika 46 na literę M.

Z terenu RKU Łódź-Miasto II (komisariat MO 1, 2, 3, 4, 5, 11; 12; 13; 14) rocznik 1917 przy ul. Świętokrzyskiej 15 na litery Sz, T; rocznik 1913 przy ul. Armii Ludowej 28 na litery Sz, T; rocznik 1914 przy ul. Lokatorskiej 10 na literę S; rocznik 1910 przy ul. Piotrkowskiej 104a (II p.) na literę W; rocznik 1907 przy ul. Piotrkowskiej 104a (III p.) na litery L, Ł.

Jutro, dnia 17 grudnia br. stawią się do rejestracji: z terenu RKU Łódź-Miasto I (komisariat MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) rocznik 1907 przy ul. Ogrodowej 34 na litery Sz; rocznik 1914 przy ul. Ciesielskiej 7-9 na literę W; rocznik 1911 przy ul. Skarbowej 28 na literę W; rocznik 1912 przy ul. Wólczańskiej 251 na literę S; rocznik 1910 przy ul. Kopernika 46 na literę M.

Z terenu RKU Łódź-Miasto II (komisariat MO 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14) rocznik 1917 przy ul. Świętokrzyskiej 15 na litery T, U, W; rocznik 1913 przy ul. Armii Ludowej 28 na litery U, W; rocznik 1914 przy ul. Lokatorskiej 10 na litery S, Sz; rocznik 1910 przy ul. Piotrkowskiej 104a (II p.) na litery W, Z, Ż; rocznik 1907 przy ul. Piotrkowskiej 104a (III p.) na literę M.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 16 grudnia 1929 r.

STO UPIORÓW Z DUESSELDORFU

Aresztowany w Chebie szofer Meyer — jak się okazało — nie ma nic wspólnego z morderstwami popełnionymi w Duesseldorfie. Jest to już setny „upiór z Duesseldorfu", aresztowany w ostatnim czasie na podstawie lekkomyślnych zarzutów.

NOWY „ŚRODEK" PRZECIW CHOROBIE RAKA

„Republika" drukuje wynurzenia niejakiego doktora Delbet, który twierdzi, że codzienny dodatek soli magnezowych do pożywienia uchronić może ludzkość przed chorobą raka. Doktor Delbet stwierdził na podstawie rozlicznych badań, że w okolicach, obfitujących w sole magnezowe choroba raka prawie nie występuje, podczas gdy pleni się ona w okolicach ubogich w te sole.

65 NARZECZONYCH JÓZEFA KARRERA

W Wiedniu aresztowano niejakiego Józefa Karrera, który udając lekarza — zaręczył się z 65 kobietami i to prawie równocześnie. Od każdej ze swych ofiar Karrer zdążył wyciągnąć grube zaliczki na konto posagu.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO

W mieszkaniu własnym przy ul. Marysińskiej 8, usiłował popełnić samobójstwo 34-letni Wincenty Matczak. Denata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) — „Konik Garbusek" godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Oddział Z-8" godz. 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Narzeczona z Turkmenii" godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 53" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) „Młoda Gwardia" — II-ga seria — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Wilcze doły" godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad" godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Arinka" godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „Goal" dla młodzieży godz. 16, „Skarb" godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Spotkanie nad Łabą" — godz. 18, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Sąd honorowy" godz. 18, 20
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Bogaty plon" godz. 17, 19, 21
TATRY (Sienkiewicza 40) „Wschodnie zaloty" godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Oddział Z-8" godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Bogaty plon" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Ulica graniczna" — godz. 16, 18.30, 21

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 18 dramat J. Słowackiego pt. „Maria Stuart", w nowej inscenizacji i reżyserii Iwo Galla.
Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 punktualnie „Brygada szlifierza Karhana".
Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Dziś o godz. 15.30 i 19.15 „Rozbitki", komedia w 4 aktach Józefa Bliżińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.
Przedstawienie zamknięte. Passe-partout nieważne.

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach K. Zellera.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO"

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilk, koza i koźlęta" Grabowskiego.

TEATR „OSA"
(Traugutta 1)

Z powodu wyjazdu na konkurs sztuk radzieckich w Warszawie teatr nieczynny.
W sobotę, dnia 17 bm., premiera: „Romans z wodewilu" z gościnnym występem T. Wesołowskiego.

Co usłyszymy przez radio?

PIĄTEK 16 GRUDNIA

11.55 (Ł) Sygnał — chwila muzyki. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.20 (Ł) Chwila muzyki. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (Ł) Komunikaty 14.20 (Ł) Antoni Dworzak — Koncert wiolonczelowy. 14.55 Zapowiedź słuchowiska. 15.00 „Mówią książki". 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych: „Józef Stalin" — audycja poświęcona rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy". 16.30 (Ł) „Źródło współzawodnictwa pracy w Związku Radzieckim". 16.40 (Ł) Melodie rosyjskie grają soliści radzieccy. 16.50 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki". 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 „Kongres Zjednoczeniowy" — audycja „SP". 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 „Melodie świata". 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski". 19.00 Audycja problemowa. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 „40 wieków poezji". 21.20 Muzyka taneczna. 22.00 (Ł) „Stalin w twórczości ludowej narodów ZSRR". 22.10 (Ł) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy — transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Utwory Kamila Saint-Saensa. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

ZE SPORTU

W niedzielę o godz. 18-ej

derby pływackie Łodzi

Kto zdobędzie puchar przechodni dyrektora WUKF?

W niedzielę, dnia 18 bm., odbędą się na pływalni „Ogniska" zawody pływackie z udziałem dwóch najsilniejszych drużyn łódzkich — „Związkowca - Zrywu" i ŁKS-Włókniarza. Mecz ten wzbudza zrozumiałe zainteresowanie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że obie drużyny należą do rzędu najsilniejszych w Polsce.

„Związkowiec-Zryw" ma na rozkładzie szereg czołowych drużyn polskich, jak: „Stal" (Katowice) (drużynowy wicemistrz Polski), mistrza okręgu warszawskiego „Ogniwo" (dwukrotnie), poznańską „Wartę" no i wreszcie słabszego już „Związkowca" (Wrocław).

ŁKS-Włókniarz może się poszczycić wysoką wygraną z pływakami „Ogniwa-Cracovii" oraz nieznaczną przegraną różnicą 1 pkt. z „Wartą". Na tę ostatnią porażkę wpłynęła nieobecność niedysponowanej Sobczakówny. Gdyby zawodniczka ta popłynęła w niedzielę 100 m styl. dow., przechyliłaby ona szalę zwycięstwa na stronę ŁKS-Włókniarza. W obu zespołach pływają zawodnicy zakwalifikowani do kadry okręgowej, wśród nich czołowi zawodnicy-rekordziści, mistrzowie i wicemistrzowie Polski.

Ostatnie w dobiegającym końca roku 1949 zawody pływackie zgromadzą na starcie w ramach spotkania tylko dwóch klubów łódzkich, ponad 50 zawodników wyczynowych. Będzie to przegląd całorocznej pracy, podsumowanie wyników i wskaźnik umasowienia wyczynowego sportu pływackiego na terenie naszego okręgu. Przy tej okazji życzyć sobie tylko należy, aby pozostałe kluby łódzkie, tj. „Chemia" i AZS, wykazały podobne zrozumienie dla umasowienia sportu pływackiego w tym stopniu, jak to uczyniły „Związkowiec-Zryw" i ŁKS-Włókniarz. Mamy wszelkie dane ku temu że praca w tych klubach będzie coraz żywsza i sprawniejsza, a wyniki jej będą uzależnione od stabilizacji organizacyjnej tych sekcji oraz od pracy trenerów klubowych.

Mając na uwadze fakt, że Zarząd ŁOZP organizuje koło trenerów i instruktorów, wydaje się pewnym, że przy ścisłym kontakcie wszystkich instruktorów, zrodzi się wzajemna pomoc i współpraca, co niewątpliwie odbije się dodatnio na poziomie słabszych w tej chwili sekcji pływackich. To samo dotyczy również klubów zgierskich, to jest „Włókniarza" i „Boruty" oraz nowych sekcji pływackich znajdujących się w stadium organizacji.

Należy życzyć pływakom łódzkim, aby zbliżającymi się zawodami „Związkowiec" — ŁKS-Włókniarz zamknęli godnie bieżący rok pracy oraz, aby w przyszłym roku wyniki ich były jeszcze lepsze.

Zawody pomiędzy „Związkowcem-Zrywem" a ŁKS-Włókniarzem rozegrane zostaną o puchar przechodni, **ofiarowany przez dyrektora WUKF, mgra Nonasa.** Puchar zdobędzie na własność ta drużyna, która rozstrzygnie dwukrotnie kolejno spotkanie na swoją korzyść, lub trzykrotnie niekolejno.

Uwaga lekkoatleci „Związkowca-Zrywu"

KS „Związkowiec-Zryw" zawiadamia wszystkich członków sekcji lekkoatletycznej, że w dniu 18 grudnia 1949 r. o godz. 10.30 odbędzie się zebranie sekcji lekkoatletycznej w hali sportowej przy ul. Pogonowskiego Nr 82.

Obecność obowiązkowa.

O „Puchar Rektora"

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 14 w sali „Ogniska" odbędzie się turniej AZS-ów przy SGPS (Warszawa) a SGPS (Łódź) o „Puchar Rektora".
W programie siatkówka męska i żeńska (szóstki i trójki), oraz koszykówka męska.

Mistrzostwa gimnastyczne Moskwy

MOSKWA (obsł. wł.). — W hali Stowarzyszenia „Skrzydła Sowietów" w Moskwie rozpoczęły się dwudniowe mistrzostwa Moskwy w gimnastyce.
W zawodach bierze udział ponad 50-ciu czołowych zawodników i zawodniczek, z mistrzami ZSRR Urbanowicz i Timoszenem na czele.

Dary dla Generalissimusa Stalina od sportowców polskich

WARSZAWA (obsł. wł.) — Do Muzeum Narodowego, gdzie wystawione są dary dla Generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin, napływają coraz to nowe podarki.

W środę, jako pierwszy ze związków sportowych, złożył upominek Polski Związek Lekkoatletyczny. Jest to marmurowy przycisk na biurko z odznaką PZL.

Z innych podarków na uwagę zasługuje upominek Polskiego Związku Motocyklowego, w postaci płyty marmurowej z dużą odznaką PZM, wykonaną odręcznie przez jednego z członków Związku.

Napisy umieszczone na upominkach świadczą o serdecznych uczuciach sportowców polskich dla Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina.

Władze sportu czechosłowackiego przybywają dzisiaj do Polski

WARSZAWA (obsł. wł.) W dniu 16 grudnia br. przybywa do Polski z Czechosłowacji 6-osobowa delegacja złożona z czołowych przedstawicieli władz sportowych CSR. W skład delegacji wchodzą:

W. Pokorny — kierownik Państwowego Urzędu Kultury Fizycznej, J. Spirk — gen. sekretarz COS (Ceskoslovenska Obec Sokolska); E. Penninger — naczelnik COS; L. Peskova — z-ca gen. sekretarza COS; J. Matiejka — przewodniczący Komisji Międzynarodowej COS; M. Bonedik — członek Naczelnictwa Słowackiego COS.

Przyjazd delegacji ma na celu zapoznanie się ze strukturą i organizacją kultury fizycznej i sportu w Polsce, omówienie i ustalenie form dalszej współpracy sportowej między Czechosłowacją i Polską oraz wymianę doświadczeń w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Delegacja czechosłowacka przybędzie do Warszawy samolotem w godzinach popołudniowych. W czasie pobytu gości przewidziana jest w Gł. Urzędzie Kultury Fizycznej konferencja prasowa z udziałem członków delegacji.

ZOBOWIĄZANIA naszych sportowców z okazji urodzin Generalissimusa Stalina

Zarząd Główny AZS dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina podjął zobowiązanie jeszcze silniejszego, niż dotąd, zaktywizowania całej organizacji do prac na odcinku umasowienia sportu akademickiego przez utworzenie do końca lutego 1950 roku kół sportowych Zrzeszenia na każdym z wydziałów wyższych uczelni w Polsce oraz do zmobilizowania do udziału w wiosennych, narodowych biegach na przełaj 20 tysięcy studentów.

Piłkarze warszawscy, zrzeszeni w WOZPN, postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina ofiarować sprzęt sportowy dwum podstawowym szkołom warszawskim Nr 62 i 23.

Jednocześnie postanowiono wysłać depeszę do Generalissimusa Stalina zapewniającą o dołożeniu wszelkich starań, aby wychować młodzież sportową w duchu walki o pokój i socjalizm.

Najstarszy nasz pięściarz reprezentacyjny — Franciszek Szymura złożył zobowiązanie, że starsi zawodnicy przekażą młodzieży swe doświadczenia sportowe i służyć będą radą i pomocą fachową.

Ponadto pięściarze nasi wysłali do Generalissimusa Stalina depeszę z wyrazami czci i hołdu.

Włókniarze łódzcy wyprzedzają „Torkat"

Dziś mecz hokejowy Włókniarz (Zgierz) — Boruta (Zgierz)

Nikt by zapewne nie przypuszczał, że otwarcie sezonu hokejowego w Polsce nastąpi nie na „Torkacie", katowickim, lecz w... Łodzi, a jednak właśnie Łódź otworzy sezon sportów zimowych w Polsce.

Mało zapewne wiedziało, że już od trzech dni mieliśmy lód pod bokiem w Zgierzu i że już od 3 dni hokeiści Włókniarza zgierskiego trenowali do pierwszego meczu hokejowego w Polsce, jaki rozegrają dzisiaj w Zgierzu z tutejszą Borutą.

Wiadomość ta zaskoczyła i nas. Jakto, rtęć w termometrze spadła zaledwie dwie, trzy kreski poniżej zera, a tu już włókniarze chcą grać w hokeja?

Zapomnieliśmy jednak, że włókniarze jak coś robią, to z myślą i nie puszczają słów na wiatr, zapomnieliśmy, że w roku ubiegłym właśnie włókniarze wpadli na pomysł zbudowania lodowiska na płycie betonowej, które, jak najlepiej dziś możemy się o tym przekonać, zdało w stu procentach egzamin.

Dzięki naszym włókniarzom Łódź będzie pierwszym miastem w Polsce, w którym potoczy się w tym sezonie kauczukowy krążek i będzie zapewne tym miastem, w którym hokej stanie się wkrótce jednym z najbardziej popularnych sportów w sezonie zimowym, gdyż to leży w zamierzeniach naszych włókniarzy. A na co oni zagną parol, to „umarł w butach", muszą dopiąć celu. O tym mieliśmy możność przekonać się już niejednokrotnie.

Dzisiejszy mecz pomiędzy drużynami zgierskimi Włókniarzem a Borutą ściągnie niewątpliwie wszystkich miłośników hokeja, toteż komunikujemy, że tramwaje podmiejskie do Zgierza odchodzą co 20 minut i podróż trwa wszystkiego 33 minuty. Początek zawodów o godz. 18.

800 tysięcy uczestników w tegorocznych marszach jesiennych

WARSZAWA (obsł. wł.) — Na podstawie sprawozdań, otrzymanych z Wojewódzkich Urzędów KF, Wydział Imprez Masowych Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zestawia i opracowuje obecnie sprawozdania cyfrowe z marszów jesiennych w roku 1949. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że udział uczestników w tegorocznych marszach przewyższy cyfrę 800 tys., co stanowić będzie przekroczenie zeszłorocznej liczby uczestników o 160 proc.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 212-42
Dział miasta 223-22
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 216-11
Dział fabryczny 216-13
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Rysunek-zagadka Nr. 7



Kto to jest?

Kupon Nr. 7

Rysunek Nr. 7 przedstawia osobę ....

Imię i nazwisko czytelnika ....
Zawód i miejsce pracy ....
Adres ....

UWAGA, CZYTELNICY!

Kolejne 10 kuponów — wypełnionych czytelnie należy odesłać w dniu 20 grudnia 1949 r. na adres: Redakcja „Głosu", Łódź — Piotrkowska 86, III piętro, front — dla działu „Rozrywki umysłowe".

WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLĄ KUPONY ZAWIERAJĄCE TRAFNE ROZWIĄZANIA — ROZLOSOWANE ZOSTANĄ CENNE NAGRODY: WIECZNE PIÓRA, KSIĄŻKI, ZEGAREK KIESZONKOWY, ZEGAREK NA RĘKĘ, SERWIS DO KAWY NA 12 OSÓB I WIELE INNYCH NAGRÓD.

D-02359

22

Niebezpieczny zbieg

(Ł. Wygodzka)

Rozdział IX.

DELHI — SERCE INDII.

Ośmiuset konnych sowarów i dwa tysiące piechurów, w Mirucie czeka w pogotowiu bojowym na rozkazy. W Alligurze ludzie są uprzedzeni. W Agrze szykują się. Nana-sahib, zbuntowany radża bitchurski, gromadzi siły w Gwaliorze. Pomoc dla sahibów nie nadejdzie z południa ani północy, ani ze wschodu.

A Delhi — serce Indii? — „Do Delhi daleko" — mówi przysłowie hinduskie.

Do Delhi było blisko.

Las rozstąpił się i Insur znalazł się na polanie. Dwie znajome palmy splecione wierzchołkami, oznaczały początek przeprawy rzecznej. Insur wszedł na wzgórze.

Jasna i bystra Dżamna, rozdzielała się tu na dwie odnogi. Pływający most, zmontowany na łódkach, prowadził na drugą stronę. Na przeciwnym brzegu rysowały się zwały kamiennych, czerwonych murów, wystających wysoko z wody. Był to pałac starego szacha, władcy Delhi. Za pałacem stały białe gmachy europejskich rezydencji, a dalej — domy, kanały, meczet muzułmański, ciasne uliczki bazaru, kramy hinduskie i znowu — domy.

Ogromne miasto leżało na równinie po drugiej stronie rzeki.

Mury opasywały miasto, kamienną podkową, długości siedem mil, podkową z głębokimi wycięciami bram w pięciu miejscach. Brama Kaszmirska, Lahorska, Kabulska, Ajmerska i Południowa... Drogi do Kaszmiru, Kabulu, Lahory — na północ, południe, wschód i zachód — wszystkie drogi Azji Środkowej prowadziły przez to miasto.

— Delhi — starożytna stolica Indii.

Tu, za wysokimi, ciemnoczerwonymi murami, we wspaniałym pałacu dożywał swych lat bezsilny starzec. Bahadur-Szach, ostatni władca z dynastii potomków Timura. Starszy syn Bahadur-Szacha umarł i Wschodnio-Indyjska Kompania Handlowa zabroniła szachowi mianować swoim następcą drugiego syna. Rada kupców londyńskich postanowiła zakończyć panowanie starożytnej dynastii wraz ze śmiercią Bahadur-Szacha. Szach Delhi umierał tedy nie zostawiając następcy tronu i angielski rezydent doczeka się momentu, w którym będzie mógł nareszcie przenieść się ze swym biurem handlowym do królewskiego pałacu.

Stąpali po kamieniach tego miasta Aurang-Zeb, Nadir-szach, okrutni zdobywcy Azji. Przeszli przez nie Persowie, Afgańczycy, Machratowie. Delhi nazywało się niegdyś „Indra-putra" od imienia groźnego Indry i było dumą Hindusów, potem zostało nazwane Szechanabadem i stało się bastionem Islamu. Arabscy i tureccy budowniczowie stawiali w nim meczety. Plan swego wspaniałego pałacu nakreślił sam szach Dżechan.

Miasto to istniało i było sławne już wówczas, gdy nie było jeszcze na świecie Londynu, a Paryż był kupką nędznych, glinianych chałup na brzegu bezimiennej rzeki.

Po Afgańczykach, Persach i Machratach przyszli Brytyjczycy. Miasto przyczaiło się. Brytyjczycy byli skąpi w słowach, za to hojni, jeśli chodzi o wyroki śmierci. Miasto stało się ponure. Ucichł zgiełk jego krzykliwych, ulicznych procesji, zubożały sklepy na bazarach. Szechanabad i Indraputra przeszły do historii. Wielkie miasto musiało znosić brytyjskiego policjanta, postawionego pod murami meczetu i brytyjskiego rezydenta w murach pałacu.

Pomimo wszystko miasto imponowało nadal swym ogromem. Kryło w sobie jakąś potężną siłę.

Insur długo stał na wzgórzu i patrzył. Strzelnice, baszty, kamienne przedmurza, występy biegnące od bastionu do bastionu, spadziste załomy, fosy...

d. c. n.